

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730.

WYBORY ZA PASEM

Gorączkowe przygołowania stronnictw politycznych do kampanii wyborczej

O pomoc przemysłu zabiega B. B. w akcji przedwyborczej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Klub BB. przeprowadził w ostatnich czasach szereg rozmów z przedstawicielami przemysłu metalowego, cementowego, włókienniczego i węglowego co do poparcia przez te przemysły akcji wyborczej.

Podobno rokowania z przemysłem METALOWYM I CEMENTOWYM DAŁY JUŻ REZULTATY pozytywne, rokowania zaś z przemysłem węglowym i hutniczym dobiegają pomyślnego końca.

Fama polityczna łączy to stanowisko wielkiego przemysłu z UDZIELENIEM MU PRZEZ RZĄD SZEREGU ZAMÓWIEŃ na najbliższe lata, o czym już donosiliśmy szczegółowo w „Głosie Porannym”.

Natomiast wszelkie wiadomości o zmianach gabinetowych, o zastąpieniu p. Sławka przez p. Kwiatkowskiego, o poświęceniu się przez marsz. Piłsudskiego wyłącznie sprawom wojskowym etc., kolportowane ostatnio z umiłowaniem przez prasę nie tylko opozycyjną, ale nawet (wczoraj w Łodzi) przez pseudo-sanacyjne organy, SA CHWIŁOWO jedynie CZCZYM WYMYSŁEM, który pozbawiony jest jakichkolwiek realnych podstaw.

Na czele gabinetu można z równym powodzeniem w domyśle postawić min. Zaleskiego, jak min. Kwiatkowskiego. Rokowania z przemysłem, o których była mowa wyżej, nie mają ze zmianami w gabinecie nic wspólnego. Wskazują one jedynie, że BB. MYŚLI WOGÓLE O PRZEPROWADZENIU W NIE-DALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI WYBORÓW do sejmu. przyczem zabiega o pomoc sfer kapitalistycznych.

Cały szereg innych szczegółów również wskazuje, że akcja przedwyborcza ze strony BB. jest obecnie w pełnym toku. — KIEROWAĆ NIĄ BĘDZIE P. DZIADOSZ, zastępca szefa gabinetu premiera, p. Szeziła.

Konsolidacja chłopów napotyka na wielkie trudności

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wśród stronnictw chłopskich toczą się, jak wiadomo, od szeregu miesięcy pertraktacje co do utworzenia wspólnego bloku. Natrafiają one na szereg trudności, których obrazem jest

ostatni artykuł wstępny tygodnika „Wyzwolenie”, redagowanego obecnie przez posła Putka.

W artykule tym czytamy m. in.: „Prezydium stronnictwa „Wyzwolenie” stwierdziło, że niektórzy kierownicy stronnictw chłopskich czynią zabiegi, aby wywołać w „Wyzwoleniu” rozłam. Na te zakusy panów

Waleronów i Zaleskich prezydium zwraca baczność uwagę. — „Wyzwolenie” jest dziś ostrożniejsze w doborze ludzi do współpracy i odporniejsze na wrzaski i ujadania napastliwych agentów”.

Jak widać połączenie stronnictw chłopskich idzie jak po grudzie.

Marsz. Piłsudski jedzie w sobotę do Radomia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Marsz. Piłsudski wyjeżdża dzisiaj z Pikiłszek do Sulejówka, skąd w sobotę wraz z małżonką uda się na zjazd legionistów do Radomia.

Utrzymuje się uporeczywa pogłoska, że marsz. Piłsudski wygłosi na zjeździe obszernie przemówienie.

Wybory nie zmieniają sytuacji

Pesymizm „Gazety Warszawskiej”

„Nowe wybory do sejmu — twierdzi p. Mościcki, póty — jak to już nieraz bywało — będą takie rządy, jakie podyktuje — o ile zechce — p. Piłsudski. A zatem do roku 1933 nie grozi obecnym władcom, przy wykładni konstytucji według p. Cara, „odstawka”, niezależnie od tego, jaka będzie większość sejmowa i komu po kolei sejm uchwali votum nieufności... W tym czasie, zależnie od sytuacji, można przeprowadzić kilka razy z rzędu nowe wybory z tą chytrą kalkulacją, że nowi posłowie — nawet w większości opozycyjni — nie będą zbyt skorzy do nagłej utraty zdobytych mandatów, a także i stronnictwa po wyczerpaniu na wybory kas partyjnych, niezasilonych z funduszy państwowych i „dobrowolnych” składek sfer gospodarczych, będą z początku skłonniejsze do „bartłowania” przynajmniej z budżetem”.

Wojna domowa w Chinach

foczy się krwawo wśród płonących wsi i miasteczek

Manifest czerwonej armii

MOSKWA, 6 sierpnia. (Pat.) Prasa sowiecka podaje wyjątki z manifestu wojsk czerwonych w Chinach. Manifest ten m. in. ogłasza konfiskatę majątków imperialistów, konfiskatę wielkich przedsiębiorstw, banków, środków transportowych i ziem; przekazuje ziemię pracującej ludności, żądając usunięcia całego biurokratycznego aparatu oraz usunięcia szeregu generałów chińskich, władców poszczególnych prowincji. W dalszym ciągu manifest żąda anulowania umów zawartych z mocarstwami zagranicznymi, zwrócenie Chinom wszystkich koncesji cudzoziemskich i domaga się obrony rosyjskiego związku sowieckiego.

Prasa sowiecka pozatem informuje, że po zajęciu miasta Czang-Sza wszystkie cudzoziemskie kościoły, wszelkie handlowe przedsiębiorstwa, jak również majątki zamożnych sfer miejskich zostały skonfiskowane. Przed konsulatami japońskim i angielskim odbywały się wielokrotne demonstracje pod hasłem „precz z militarystami”.

Bitwy toczą się

LONDYN, 6 sierpnia. (WIP.) Wedle doniesień z Pekinu w prowincji Kiang-Si rozgorzały nowe walki. Wojska miejscowe wspierane przez t. zw. żelazną dywizję odpierają, jak dotąd skutecznie ataki ze strony ar-

mji kantonńskiej. Z Kantonu nadchodzą wiadomości, że kantonczykom udało się jednakże opanować Kweilin.

LONDYN, 6 sierpnia. (WIP.) Jak donoszą z Hankou, komuniści chińscy zamierzają przedsięwziąć generalny atak na Hankau. Wczoraj odbyło się tu nadzwyczajne posiedzenie konsułów państw europejskich, na którym uchwalono podjąć wspólną akcję wojskową za pomocą będących do ich dyspozycji okrętów.

Anglia drży o swoją skórę

BERLIN, 6 sierpnia. — Według doniesień z Szanghaju od-

maszerowało w kierunku Janhau oddział brytyjski, składający się z 110 wojskowych. Dalsze 50 osób odmaszerować ma w piątek, ażeby w razie potrzeby być do dyspozycji.

PARYŻ, 6 sierpnia. — Jak donosi „Times”, rząd brytyjski wysłał dalsze okręty wojenne do Hankou, albowiem spodziewane są tam nowe ataki na miasto przez komunistów. Według wiadomości „Times’a” z Szanghaju władze brytyjskie w Chinach przedsięwzięły wszystkie środki, celem zabezpieczenia życia i mienia mieszkańców miasta, obywateli brytyjskich.

Wypadki w Czang - Cza, jak donosi pewien zbieg chiński, zaostrzą się w krótkim czasie znacznie, albowiem komuniści rozporządzają armią, liczącą 60 tysięcy ludzi, wyposażoną we wszelkie nowożytnie środki wojenne i mundury. W ostatnim czasie z rąk komunistów zginęło około 2 tys. mieszkańców, zaś o 4.000 członkach Kuomintangu i urzędnikach rządowych dotychczas brak wszelkich wiadomości.

Merzik



jeden z czołowych lotników raidu awionetek.

Przed dziesięciu laty

7 sierpnia. FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI. Lokalne utarczki nad Strypą i Seretem.

W 3-ej armii próby sforsowania Bugu przez nieprzyjaciela.

FRONT PÓŁNOCNO-WSCHODNI. W 4-ej armii nieprzyjacieli zajął Sokołów, odrzucając grupę gen. Junga.

I-a armia: Grupa gen. Żeli-

gowskiego wykonała akcję na Przetycz (na północ od Wyszkowa), zakończoną zajęciem tej miejscowości. Korpus konny Gaja opanował Przasnysz i posuwa się na Mławę i Ciechanów.

W dniu dzisiejszym wieczorem rozpoczyna się przegrupowanie jednostek do bitwy nad Wisłą.

W Palestynie

Sytuacja ekonomiczna. — Tendencje ugodowe pomiędzy Arabami i Żydami. — Emigracja Polska

Rada ambasady polskiej w Londynie z zakresu działalności na Syrię i Palestynę, dr. Bernard Hausner, który przybył do Warszawy bezpośrednio ze Wschodu, udzielił naszemu współpracownikowi kilka uwag na temat obecnej sytuacji w Palestynie.

— Stosunki palestyńskie — mówi rada dr. Hausner — jeszcze się nie ułożyły, jednak obserwuje się znaczny postęp ku uspokojeniu umysłów. Ekonomicznie Palestyna stanowi wyjątek w krajach bliskiego wschodu; podczas gdy Syryja przeżywa niebywały kryzys z wielkimi bankructwami, gdy w Egipcie załamuje się cały warsztat ekonomiczny, a w Iraku nędra powoduje olbrzymią śmiertelność — w Palestynie stosunki ekonomiczne konsolidują się, jakkolwiek warunki gospodarcze są takie same, jak w powyższych krajach. Przyczyn tego zjawiska należy się doszukiwać przede wszystkim w napływie nowych kapitałów ze strony emigracji żydowskiej, względnie ze strony instytucji, które tą emigrację popierają. Emigracja przynosi z sobą wielkie tempo pracy, oraz nowoczesne sposoby, których uczy się również ludność miejscowa.

Wśród arabsów istnieje obecnie poważna partja, na czele której stoi Tawil, szukająca zbliżenia do żydów; z drugiej strony, potężne stronnictwo żydowskie „Brit Szalon” („Przymierze pokoju”), na czele którego stoi rektor uniwersytetu w Tel-Awiewie, dr. Magnes, prowadzi politykę zbliżenia do arabsów. Wielce charakterystyczny jest fakt ukazania się w piśmie „Palestine” w Jaffie, które zajmowało dotychczas stanowisko negatywne wobec deklaracji Balfoura i mandatu angielskiego artykułu, wskazującego konieczność porozumienia między Żydami i Arabami wobec niebezpieczeństwa, jakie przedstawiałyby przedłużenie wiecznych sporów. Obecnie na łamach pisma „Palestine” toczy się ożywiona dyskusja na ten temat.

— Jaka jest rola emigracji polskiej w Palestynie?

— Emigracja polska wzrasta stale zarówno liczebnie jak i jakościowo; łączy się to bezpośrednio ze zwiększonym eksportem towarów polskich do Palestyny, który w r. b. wyraża się w cyfrach o 400 proc. wyższych, niż w latach 1925-26-27, przyczem w dalszym ciągu utrzymuje się tendencja zwykła. Należy podkreślić z naciskiem, że emigranci polscy nie ograniczają się do importu materiałów polskich do Palestyny, lecz szukają dla nich również rynków zbytu w innych krajach Wschodu; towary polskie importowane są obecnie do Iraku, Syrii a nawet Persji.

Sprostowanie

W numerze niedzielnym, w artykule b. ministra dyr. L. Tołłeczki wkraść się błąd. Mianowicie w tytulu tekstowym miast, Konstrukcja metalowa cygara sporządzona dla zmniejszenia ciężaru ze stopów glinu (aluminium) podaliśmy „wnętrze stalowego cygara”.

Nie zapominajcie o pojeniu zwierząt

FORD MA SPOSÓB NA KRYZYS GOSPODARCZY

Twierdzi, że należy podnieść płace robotnicze, co wpłynie na wzrost konsumpcji

Amerykański korespondent „Berliner Tageblattu” E. Feder zamieszcza w tem piśmie szczegóły swej rozmowy z królem samochodów, charakteryzującej świetnie wielkiego przemysłowca i jego światopogląd.

Wszystkie te domy kupiłem i kazalem wystawić w ostatnich latach.

Z uśmiechem pokazuje Henry Ford, który właśnie przybył w skromnym „Fordzie”, własnoręcznie kierowanymi, na stojące dokoła domki murowane i drewniane, które w jasnym świetle słonecznym czynią wrażenie miłej, starej wsi angielskiej. Ford zbiera stare domy. Wszystko, co zwróci jego uwagę, kupuje, każe sprowadzić i stawia w sąsiedztwie swej fabryki, gdzie powstaje nowa stara miejscowość zwana Greenfield Village.

Stojmy pośród kolumn starego, według pojęć amerykańskich prastarego, prawie stuletniego zajazdu, zbudowanego w stylu kolonialnym. W tej ławernie, która stała w Clinton, stan Michigan, bywał Ford bardzo często. Teraz dla większej wygody zakupił i sprowadził cały zajazd.

Obok znajduje się niski budynek z cegły, w którym mieściła się szkoła, do której uczęszczał przed 60 laty młody Henry. Dalej stoi miniaturowy gmach sądowny ze Springfield, stanu Illinois, gdzie czynny był Abraham Lincoln, jeszcze zanim został prezydentem Stanów.

Tuż obok stoi dom drewniany, w którym przed 50 laty Thomas A. Edison wynalazł żarówkę elektryczną i tylu innych endownych rzeczy dokonał.

Domów takich jest już dziś 25. Ford zamierza podnieść tę liczbę do 75, a wszystko to będzie ujęte w całość w muzeum, które da przegląd rozwoju techniki amerykańskiej, szczególnie wszystkich środków transportowych, aż do dzisiejszego Forda. Otwarcie ma nastąpić za 8 miesięcy...

* * *

Siedzimy przy lunchu. Ford jest wysoce ożywiony, odpowiadając chętnie na każde pytanie.

— Co myślisz o kryzysie gospodarczym w Ameryce? Winni są bankierzy, którzy myślą: pieniądze są gospodarstwem. Gdy przed miesiącem odbyła się konferencja u prezydenta Hoovera, powiedziałam mu: „Istnieje tylko jeden środek przeciwko kryzysowi, a mianowicie podniesienie płac zarobkowych, a tem samem podniesienie konsumpcji. Skarżycie się na szkody, jakie ponoszą wasze kraje wskutek amerykańskich cel ochronnych; niema rady, wasi przedsiębiorcy muszą podnieść płace”.

— Mówiono mi jednak, że pan nie podwyższył płac.

— Jednak w lutym i marcu płace zostały podwyższone do minimum 7 dolarów dziennie po 60 dniach pracy w moich zakładach.

— Czy zwolnił pan część robotników, czy też ma pan zamiar to uczynić?

— Nie! Może tylko się zdarzyć, że będę mniejszą liczbę przyjmował do pracy.

Rozmowa dotknęła związków zawodowych.

— Związki zawodowe nie istnieją dla mnie. Robotnik może być, czem chce: katolikiem, luteraninem, żydem, klasowcem.

Ale do warsztatów pracy nie pozwalamy się nikomu wtrącać. Płacimy, co uważamy za słusze. W moich zakładach niema też przedstawicielstwa robotników.

Opowiedziałem mu i o związkach zawodowych w Europie i o agitacji komunistycznej. Miał tylko jedną odpowiedź:

— Związki zawodowe są wstępnym krokiem do komunizmu.

Na ten temat nie można z nim wogóle dyskutować, jak zresztą wogóle trudno jest o dyskusję. Wysłuchuje uprzejmie cudzej opinii, po chwili jednak wypowiada zdecydowanym tonem swe własne zdanie, nie licząc się wogóle z usłyszaną opinią, a małe oczki w szczyłej pokrytej tysiącem fałd, jakby wyciętej z drzewa twarzy, błyszczą radośnie, gdy znajduje dobitne i ścisłe określenie swych myśli.

Przechodzę do propagandy antysemitkiej i antyniemieckiej, która prowadzona była pod jego imieniem przed paru laty, i która wywołała wiele oburzenia zarówno w Ameryce, jak i w Europie.

— Coprawda, to prawda — odpowiada. — Ale wiele w tem było nieprawdy. Przypomnij pan sobie bajkę o mędrcach Sjonu. Ta książka, którą ma pan na myśli, nie była napisana przezemnie. Wprowadzono mnie w błąd. Nie mamy już o-

becnie żadnych stosunków z owym pisarzem.

Rozmawiamy oczywiście i o samochodach. Ford opowiada mi wesołą historyjkę, którą przeżył przed paru laty. Spotkał na szosie kierowcę Forda, który miał jakiś defekt w motorze. Ford doprowadził wóz do porządku. Kierowca ofiarował mu w nagrodę 5 dolarów. Ford nie chciał przyjąć pieniędzy:

— Nie potrzebuję pańskich pieniędzy.

— Niech pan je spokojnie weźmie, napewno potrzebuje je pan. Przecież widzę, że jeździ pan Fordem.

Dziś jeździ Ford nietylko „Fordem”, lecz także produkowanym przez siebie, jednym z najdroższych wozów, „Lincolnem”. Stawia mi pytanie:

— Jak osiąga się dobre szosy? — I natychmiast sam daje odpowiedź: — Produkuje możliwie dużo samochodów.

Przechodzimy do nieuniknionego w Ameryce tematu rozmowy, do prohibicji. Ford jest energicznym zwolennikiem trzeźwości. Twierdzi, że jest ona zdrowa i pożyteczna dla ludności amerykańskiej. Podnosiła znacznie stopę życiową robotnika amerykańskiego, podnosiła znacznie wyniki pracy z produkcji. Ford zatrudnia pośród swych stu tysięcy robotników około 6 tysięcy kolorowych i to w przeciwieństwie do większości przedsiębiorstw amerykańskich, również przy trudnej, fachowej pracy. Jak mówi, poczynił z murzynami bardzo korzystne doświadczenia.

Zbliża się do nas jego syn, Edsel, nie tak wysoki, jak ojciec, liczący obecnie 37 lat, a więc dokładnie tyle, ile produkcyja motorów Forda. Od 10 lat jest on prezydentem Ford Motor Company. Jedyne dziecko Henry Forda. Ma trzech synów i jedną córkę. A więc dalsze istnienie dynastji Forda jest zapewnione.

DR. E. FEDER.



Najrozkoszniejszy malec świata

SONNY BOY

oraz genialny śpiewak i aktor

AL JOLSON

ponownie ukażą się na srebrnym ekranie

7047

Arcydzieło filmowe o miłości zmysłowej i idealnej

„Kobieta w płomieniach”

Wzruszający dramat kobiety, ogarniętej płomieniem wszechpotężnej miłości, opanowanej zmysłami, przechodzącej ciernistą drogę niewolnicy życia.

ROLE GŁÓWNE ODTWARZAJĄ:

OLGA CZECHOWA

ANGELO FERRARI, ALEXI BONDYREFF.

Najbliższy film „LUNY”

Bohaterska walka hindusów

przeciwko narzuconemu jarzmu imperjalizmu angielskiego

Nowy program przewiduje zaostrezenia akcji

WIEDEN, 6 sierpnia. — Na znak protestu przeciw aresztowaniu przywódców kongresu w Bombaju, wtargnęło we wtorek około 300 zwolenników Gandhi'ego w Allahabad do budynku szkolnego, który zdemolowali i następnie podpalili. Policja aresztowała kilkadziesiąt osób. Z powodu przepełnienia więzienia w mieście Bihar zarząd więzienia zmuszony był przedwcześnie wypuścić pewną liczbę więźni, skazanych na mniejsze kary więzienne. W Patue władze budują obecnie nowy budynek dla pomieszczenia 1.500 aresztantów. Prócz tego przewidziane jest rozszerzenie istniejącego budynku więziennego, albowiem liczba aresztowanych zwolenników Gandhi'ego stale wzrasta.

Przedstawiciele kongresu opublikowali wczoraj nowy program działalności, który — jak słusznie obawiają się w kołach politycznych — doprowadzić może do nowych gwałtowniejszych starć. Program ten przewiduje wzmocnienie posterunków strajkowych, bojkot towa-

rów brytyjskich, naruszenie ustaw i publiczne lekceważenie rozporządzeń władzy.

Również w Sukkur okręgu prowincji Sind przyszło wczoraj rano do poważnych starć między hindusami i muzułmanami. Policji z trudem tylko udało się rozłączyć obie walczące grupy, przyczem zanotowano 12 zabitych i 150 rannych. Aresztowano przeszło 200 osób. Sytuacja jest nader poważna. Oddziały wojsk hinduskich maszerują z Hajdarabad w kierunku Sukkur. Główne ulice i budynki strzeżone są przez oddziały karabinów maszynowych. Z pośród ludności europejskiej zgłasza się mnóstwo ochotników na pomoc wojskom angielskim.

Ghandi trwa w uporze

LONDYN, 6 sierpnia. (WIP.) Na skutek polecenia wicekróla Indji przeniesiono z więzienia Allahabad do Puna Pandit Nehru, by w ten sposób ułatwić Ghandiemu porozumienie się w sprawie rokowań z Anglią. Jak donoszą w ostatniej chwili zarówno Ghandi jak i Pandit Nehru postanowili nie brać udziału w projektowanej konferencji indyjsko-angielskiej w Londynie i dalej trwać w swym uporze przeciwko porozumieniu z Anglią.

skiej w Londynie i dalej trwać w swym uporze przeciwko porozumieniu z Anglią.

Więzienia przepełnione Ghandyści za drutami kolczastymi

LONDYN, 6 sierpnia. — Ustawiczne aresztowania gandyistów doprowadziły ostatecznie do kryzysu więziennictwa w Indjach.

W Bihar musiano wypuścić wczoraj na wolność kilkudziesięciu aresztantów z powodu braku pomieszczenia. W Patna władze urządziły więzienie pod gołym niebem, otaczając pewną przestrzeń pola zasiekami z drutów kolczastych.

Podczas walk między hindusami a muzułmanami w Sukkur zginęło 12 osób, około 150 odniosło rany. W walkach religijnych w Hajdarabad zginęło również kilka osób.

Nowy wiceminister przemysłu i handlu?

Z Warszawy donoszą:

W kołach politycznych rozszalała się pogłoska, że stanowisko pierwszego wiceministra przemysłu i handlu, które opróżnione ma zostać niezadługo wskutek przejścia dotychczasowego wiceministra Doleżala do służby dyplomatycznej - ekonomicznej, obejmie płk. Minkowski.

W ten sposób w ministerstwie przemysłu i handlu, kierowanym przez min. Kwiatkowskiego, byłoby dwóch wiceministrów, a mianowicie wiceminister Kozłuchowski oraz płk. Minkowski.

Huragan na Wileńszczyźnie

NOWOGRODEK, 6.8. (PAT) — W dniu dzisiejszym o godz. 5-ej po południu przeszedł nad województwem nowogrodzkim nienotowana siła huragan, połączony z ulewą. Nad Baranowiczami przeszła trąba powietrzna, która zerwała dachy z 7 domów prywatnych i 4 kolejowe. Poprzewracane zostały słupy telegraficzne i telefoniczne.

Katastrofa wyrządziła znaczne szkody, sięgające kilkaset tysięcy złotych. Komisja miejska bada obecnie ściany kilku domów uszkodzonych przez huragan.

Zbliżenie sowiecko-włoskie?

BERLIN, 6 sierpnia. (U) — Według doniesień z Moskwy, rząd sowiecki polecił posłowi swemu w Rzymie rozpocząć pertraktacje z rządem włoskim w sprawie zawarcia nowego rosyjsko - sowieckiego paktu przyjaźni. Rokowania mają być prowadzone w Rzymie i Moskwie.

Lunaczarski i ks. Cyryl bawią we Franzensbadzie

PRAGA, 6.8. (PAT) — Do Franciszkowych Łaźni przybyli byli sowiecki komisarz oświaty, Lunaczarski z małżonką. Bawi tu również przywódca emigracji rosyjskiej, ks. Cyryl.

KROCZYM NADPRZOD!

UDOSKONALAMY STAŁE NASZE WYROBY!

HTOM

SRODKI DO PIELEGNOWANIA ZĘBÓW

PULSA

PRZEM. MYDL. I PERFUMER. FR. PULS S.A. WARSZAWA WIERZBOWA 11

Szykany litewskie

ŚWIECIANY, 6.8. — Ludność żydowska pogranicznego miasteczka Lyngmiany usiłowała w związku z nadejściem święta „Tysze-Bow“4, tradycyjnym zwyczajem, odwiedzić cmentarz żydowski, który granica polsko - litewska pozostawiła za kordonem.

Miejscowy rabin zwrócił się do polskich władz granicznych z prośbą o zezwolenie na przekroczenie granicy w celu dopełnienia obrzędu religijnego. Polskie władze graniczne przepustki wydały, natomiast władze graniczne litewskie

analogicznej prośbie rabina — odmówiły — i kiedy żydzi lyngmianscy, mimo nieotrzymania pozwolenia litewskiego, usiłowali przekroczyć granicę — spotkali się z wymierzonymi karabinami litewskiej straży granicznej i groźbą oddania strażaków.

Nadmienić należy, iż w poprzednich latach straż litewska nie czyniła trudności żydom z Lyngmian w odwiedzeniu mogił ich krewnych na cmentarzu, położonym tuż przy granicy. (Iskra).

W Bułgarii bawi wycieczka dziennikarzy europejskich

SOFJA, 6.8. (Bułgarska agencja). Pisma poświęcają liczne artykuły przybyłym do Bułgarii dziennikarzom zagranicznym, w tej liczbie polskim. Organ półurzędowy „Bułgarie“ podkreśla doniosłą rolę, jaką odgrywają tego rodzaju wizyty, stwarzając atmosferę sprzyjającą rozwojowi najsłabszych idei w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Nie istnieje żadna przeszkoda o współpracy Bułgarii z jednej strony z Turcją, z drugiej — z Polską. Zadaniem prasy jest utrwalenie tych stosunków i zacieśnienie wzajemnego kontaktu. Jeżeli chodzi o Bułgarię pisze dziennik, to uczyni ona wszystko, co będzie od niej zależało, aby niczego nie zaniedbać w tej mierze. Na łamach dziennika

„Słowo“ poseł Siljaf, prezes stowarzyszenia dziennikarzy w Sofji, wita dziennikarzy zagranicznych, zaznaczając, że obecna wizyta przyczyni się w znacznym stopniu do rozwoju stosunków polsko - turecko - bułgarskich. („Głos Poranny“ reprezentuje na wycieczce dziennikarskiej red. Jan Urbach. Przyp. Red.).

Posucha w Ameryce

PARYŻ, 6 sierpnia. — Szkody, wyrządzone przez ostatnią posuchę panującą w południowych stanach Ameryki Północnej, znawcy stosunków gospodarczych oceniają na blisko 8 i pół miljarda złotych. Na wyschniętych pastwiskach padły niezliczone stada bydła.

Niezawodnym skutkiem tej katastrofalnej posuchy będzie niezmierny wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby.

Paraliż dziecięcy w Alzacji

BERLIN, 6 sierpnia. — Według doniesień z Strassburga epidemia paraliżu dziecięcego przybrała zastraszające rozmiały. Ogółem dotkniętych jest 70 gmin w dolnej Alzacji, gdzie w ostatnich trzech tygodniach zanotowano 269 wypadków. W okręgu strassburskim zanotowano w ciągu ostatnich 4 dni 14 nowych zachorowań. (U)

Monopol spirytusowy nie liczy się zupełnie prądami światowymi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W związku z wydaniem przez monopol spirytusowy małych, kieszonkowych flaszek spirytusu i wódki rozpoczęła się wśród koła społeczników poważna akcja protestacyjna przeciwko takiemu udośkonaleniu szerokim warstwom ludu zgubnej wódki.

Spółecznicy słusznie twierdzą, że to zarządzenie monopolu spirytusowego powinno się spotkać ze zdecydowanym protestem rządu, który napewno zdrowie i pomyślny rozwój społeczeństwa stawia wyżej, niż dochody z monopolu

spirytusowego i bilans tego przedsiębiorstwa.

W okresie, gdy Ameryka walczy nieubłagane z pijaństwem, poświęcając tej akcji olbrzymie sumy i wielki aparat policyjny, gdy w krajach Europy zachodniej ruch prohibicyjny zatacza coraz szersze kręgi, Polska nie może pozostać w tyle i myśleć kategoriami carskiej Rosji.

Należy się spodziewać, że zainicjowana akcja zatoczy szerokie kręgi i spowoduje rząd do zlikwidowania w szybkim czasie szkodliwych posunięć monopolu spirytusowego w imię dobra najszerzych warstw ludności.

Baczność, wierzyciele łódzcy!

Otwarcie procedury wyrównawczej dla firmy A. Aronsohn w Warszawie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (M. G.) telefonuje:

Znana firma manufakturowa w Warszawie „Aronsohn, przy ul. Geslej 3, korzystająca z nadzoru sądowego, zwróciła się w swoim czasie do sądu okręgowego z prośbą o otwarcie procedury wyrównawczej, podkreślając w podaniu, że podczas nadzoru sądowego sytuacja firmy nie tylko nie uległa poprawie, ale wręcz pogorszeniu, gdyż liczba protestów i upadłości ze strony firm pozostających z Aronsohmem w stosunkach handlowych pogorszyła się.

Obecnie sąd okręgowy zadość uczynił tej prośbie i otworzył procedurę wyrównawczą. Jak się dowiadujemy, firma Aronsohn wystąpiła już z konkret-

nym projektem regulacji swych zobowiązań.

Polepszyła się wypłacalność w branży sukienniczej i wełnianej

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ (M. G.) telefonuje:

Jak stwierdzają warszawscy hurtownicy, wypłacalność w branży sukienniczej i wełnianej w ostatnich tygodniach znacznie się polepszyła.

Detaliści, korzystający z kredytu w tej branży, starają się wszelkimi możliwościami nie dopuszczać weksli swych do protestu, ażeby móc korzystać z kredytu w sezonie jesiennym.

W 16-tą rocznicę czynu legionów

Marsz „Szlakiem kadrówki“

Łódzkie drużyny zostały zdyskwalifikowane

Z Krakowa donoszą:

O godz. 5.30 rozpoczął się w Oleandrach start tegorocznego marszu „szlakiem Kadrówki“. Ogółem wyruszyły 44 drużyny wojskowe, strzeleckie i organizacji przysposobienia wojskowego. Na pożegnanie wyruszających na szlak piechurów przybył dowódca OK V. gen. Łuczyński, wicewojewoda Mikosz, senator Rolle, posłowie Kleszczyński i Pochmarski, ppłk. Belina - Prażmowski, Bolesławicz, Hoser, z ramienia państwowego urzędu W. S. i P. W. przybył mjr. Wadołkowski. Komendę główną związku strzeleckiego reprezentował zastępca komendanta głównego mjr. Rusin. Kierownikiem marszu jest Inspektor Muszkiet - Królikowski.

Pomimo fatalnej pogody w Oleandrach zebrało się sporo publiczności. Ulewny deszcz i wichura znacznie utrudniają marsz, który odbywa się po trasie grząskiej i śliskiej.

Ze Słomnik donoszą:

Wkrótce po wyruszeniu z Krakowa 5 drużyn wojskowych, mylnie skierowanych przez wskazującego drogę policjanta, zamiast na Kielce poszły w kierunku Ojcowa. Zanim zdążono je zawrócić uszły one kilka kilometrów, nakładając w ten sposób spory kawał drogi. Pomimo tak fatalnej pomyłki, drużyny te z wielką ambicją zawróciły na właściwą drogę i maszerują do Miechowa.

W Michałowicach, w pobliżu dawnej granicy b. zaboru rosyjskiego, wystawiono bramę tryumfalną i marsz powitał w zastępstwie starosty miechowskiego p. Kosiniński. Drużyna 8 pułku piechoty Lublin przyszła do Słomnik o godz. 9.27. Po posiłku i kilkunastominutowym odpoczynku drużyny wyruszyły w dalszą drogę. Ze względu na fatalny stan szosy wiele drużyn potraciło już po paru zawodników, dotąd jednak tylko 2 drużyny zdekompletowały się ponad przepisaną normę.

Z Miechowa donoszą:

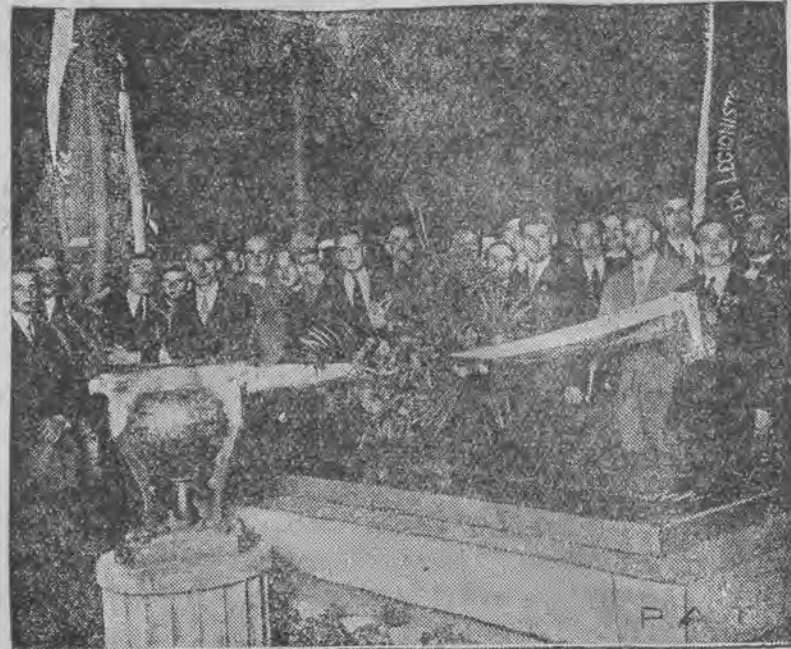
O godzinie 11 min. 37 sek. 57 na rynek miechowski wkroczyła pierwsza drużyna marszowa 8 pułku piechoty legionów. Prawie wszystkie drużyny przybywają w przepisowym terminie, co ze względu na fatalny stan szosy i deszcze z wiatrem zasługuje na specjalne podkreślenie. Przybyły również do mety drużyny wojskowe, które zmyliły drogę i zamiast 44 km. przemaszowały 54 km. Ze względu na to, iż pomyłka ta nie zaszła z winy drużyn, komisja sędziowska postanowiła dopuścić je do dalszego marszu pomimo przekroczenia przepisanego terminu.

Najlepszy czas na pierwszym etapie uzyskała drużyna 8 pułku piechoty legionów, która osiągnęła czas 5 godz. 148 min. Wśród drużyn strzeleckich najlepszy czas miał zespół z Wieliczki 6 godz. 1 min., oraz „Orleńskie“ 6 godz. 1 min. i 12 sek. Czas najgorszy wyniósł 6 godz. i 49 min., czyli tylko o 3 minuty gorzej od przepisanego czasu.

Do jutrzejszego marszu na eta-



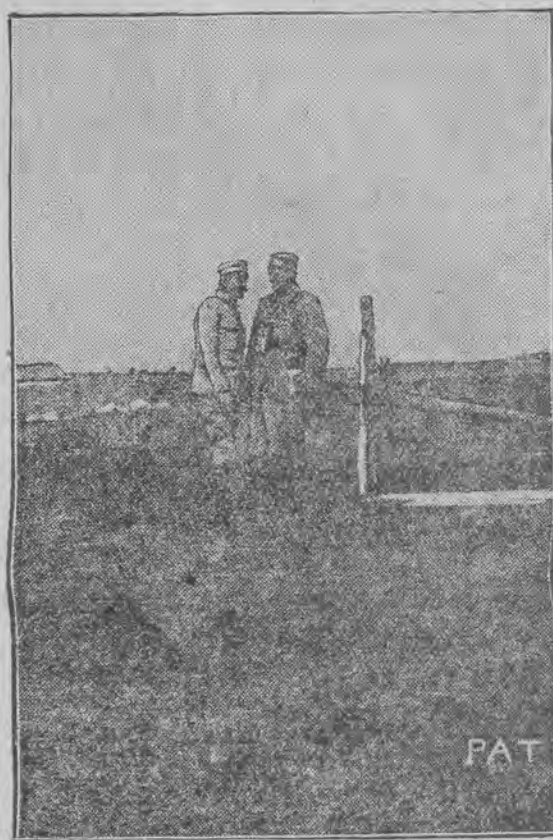
Marsz. Piłsudski w okopach podczas wojny światowej.



Delegacja legionistów u grobu Nieznanego Żołnierza w Łodzi w niedzielę.



Komendant Piłsudski w roku 1914 wśród oddanych sprawie towarzyszy broni, zebranych na postój I. Brygady. Między innymi widoczni: ks. biskup Bandurski, obecny gen. Rydz - Śmigły, Dąb - Biernacki, Burchardt, Jaworowski i inni.



Komendant Piłsudski na froncie w roku 1914 wydaje dyspozycje obywatelowi Scevoli, dowódcy bataljonu 1 p. p.

Kolonja oficerska w Łodzi



Pierwsze wykończone domki tej kolonii.

„Ilustrowany Polski Manchester“

Wyszedł z druku zeszyt sierpniowy miesięcznika „Ilustrowany Polski Manchester“ pod redakcją E. Baruchina.

Czasopismo to zawiera cały szereg ciekawych artykułów treści ekonomicznej, społecznej i kulturalnej piór: pisa dr. J. Rozenblat,

ta, dr. L. Tartakowera, Juliana Tuwima, starosty A. Rzewskiego, N. Szpety, naczelnika E. Rosseta, Oskara Bermiana, adw. Piotra Kona, mgr. Józefa Litwina, Eli Baruchina, Mieczysława Brauna i w. in. Numer jest bogato ilustrowany i estetycznie wydany.

Sztab 6. bataljonu piechoty I. brygady, zwanego „bataljonem rzeszowiaków“ ze ś. p. Lisem - Kulą pośrodku.

pie Miechów—Jędrzejów (40 km.) startuje 36 drużyn, gdyż 8 ZESPÓŁÓW ZOSTAŁO DZIŚ ZDYSKWALIFIKOWANYCH bądź za zdekompletowanie się, bądź też za przekroczenie czasu. Zdyskwalifikowano następujące zespoły: 28 PUŁK STRZELCÓW KANIOWSKICH ŁÓDŹ, kolejowe przysposobienie wojskowe z Siedlec, ZWIĄZEK STRZELECKI: ŁÓDŹ (POWIAT), Rzeszów (powiat), Jaro-

cin, Augustów i Wadowice. W doskonałej formie z pośród drużyn strzeleckich maszerują „Orleńskie“ i „Powązki Warszawskie“, z drużyn wojskowych wyróżnia się 8 pułk legionów, 16 pułk piechoty i drużyna straży granicznej.

Ze względu na fatalny stan warunków atmosferycznych osiągnięte wyniki należy uważać za zadawalające.



(Ciąg dalszy).

Artur Karell wyprostował się. Włączył prąd elektryczny i mała maszynka zaczęła pracować. Mała maszynka posiadała olbrzymią siłę i była objawieniem w dziedzinie nowoczesnej techniki. Bawiąc się, rozwijał Artur siły tej maszyny. A myśli zwracały się jednocześnie ku Lu, zapalając w jego oczach dziką nienawiść.

— Gdybym go mógł zniszczyć! — mruczał.

Rozegło się delikatne pukanie i matka weszła do pokoju. Zatrzymał aparat i spojrzał na wchodzącą.

— Arturze, — odezwała się łagodnie, — chciałam cię tylko zapytać, czy miałbyś ochotę wyjechać ze mną trochę na spacer. Wemieniemy auto i każe my jechać bardzo powoli. Oboje potrzebujemy świeżego powietrza.

Skinął głową, jednak Bianca zauważyła, że myśli jego wędrowały zupełnie gdzieś indziej. Po chwili wstał.

— Jeżeli masz ochotę, mam, to możemy teraz pojechać.

Wybierali mniej ożywione tlice. Na wielkim placu niedaleko pomnika wolności, zebrało się sporo ludzi dokoła plakatu reklamowego. Samochód po woli przejeżdżał obok. Nagle Bianca Karell chwyciła gwałtownie syna za ramię. Czytała plakat szeroko otwartymi oczyma, w których malowało się dzikie przerażenie.

„Wielka sensacja cyrku Rochusa. La Rose, człowiek bez nerwów, w swym śmiertelnym

skoku!” — krzyczały wielkie litery.

Bianca walczyła z omdleniem. Przecież to był Lu! Ale przecież to było niemożliwe! Lu znowu w cyrku? Co to miało znaczyć? Nie, to być nie mogło! Jak mogło to przyjąć do głowy Lu teraz, kiedy wobec całego świata uchodził za syna króla kopalnianego i był jego dziedzicem? Teraz, kiedy mu to już nie było potrzebne, miał Lu na nowo występować w cyrku? Niemożliwe!

Ale jeżeli to jednak była prawda? Co go do tego skłoniło? Zadrżała, jak w gorączce. Spojrzała nagle w twarz swego syna i zauważyła w jego oczach dziki błysk tryumfu. A więc i on to przeczytał. Chciała coś powiedzieć, ale nie mogła wykrztusić ani słowa.

Złośliwy uśmiech malował się na twarzy Artura. Może los sam wkroczy i usunie znielowidzonego brata z drogi. W jego sercu nie pozostało ani śladu z wielkiej braterskiej miłości, którą miał ongiś dla Lu. Tylko nienawiść, głęboką, bezgraniczną nienawiść.

Jedno postanowił niezłomnie: musiał wreszcie raz zobaczyć ten słynny śmiertelny skok. Może Lu nie znalazł szczęścia w swym małżeństwie i z tego powodu znalazł się ponownie w cyrku.

Bianca natomiast myślała, że niema dla niej innej drogi, jak pójść do Lu. Musi jej powiedzieć, co ma znaczyć jego szaleńczy postępek. A może jego

szczęście rozwiało się tak prędko?

W milczeniu jechali dalej. Artur siedział skulony w swym kącie; a serce Bianci biło szaleńczo w piersi.

Gdy przybyli do domu, Artur pożegnał się krótkim uściśnięciem dłoni z matką i poszedł do swego pokoju. Bianca wiedziała, że teraz jeszcze przez szereg godzin odbywać się będzie w jego pracowni gorączkowa praca. Bianca siedziała w ciemności. Jednak ze wszystkich kątów spoglądały na nią słowa:

„La Rose, człowiek bez nerwów, w swym śmiertelnym skoku!”

Bianca zasłoniła rękami twarz i zapłakała gorzko.

Cyrk Rochusa wyprzedany był do ostatniego miejsca już na dwie godziny przed przedstawieniem. Dyrektor biegł w towarzystwie szefa reklamy długim korytarzem. Pomimo zdenerwowania, na twarzy jego malował się uśmiech zadowolenia. Jego oczekiwania spełniły się w całości. Obaj panowie otworzyli drzwi, prowadzą

CZARY

**W RAZIE POGODY
Kino w ogrodzie**

Początek codziennie 8—10
i 10—12 w.

NA SALI od godz. 4.30 pp.

Dziś i dni następnych!

Najnowszy film „UFFY” ze złotej serji sensacyjno-salowej pod tytułem:

**M O R D
w LUNA-PARKU
(JEZIORO MIŁOŚCI)**

Supersensacja salonowo-kryminalna w 10 aktach, osnuta na tle prawdziwego zdarzenia pod Wiedniem w 1928 roku.

W rolach głównych:
piękna **Hanni Weisse**,
znakomity **Kurt Gerron**
i uroczą **Grita Ley**

Ceny miejsc dla wszystkich dostępne

Wszystkie miejsca po 50 gr.
i 1 zł.

Wrazie niepogody seanse na sali.

ce do garderoby, przeznaczonej dla La Rose.

Dyrektor badał krytycznym wzrokiem wewnętrzne urządzenie. Odetchnął. Dzięki Bogu! Wszystkie jego rozkazy zostały zrozumiane i dokładnie wykonane. Garderoba była wspaniała. Ten rozpieszczony człowiek nie będzie miał nic do zarzucenia; w to włożył dyrektor Rochus całą swą ambicję. Pieszczotliwie pogłaskał dłońmi miękką aksamit kanapę. Fotelik stał przed tualetą. Prawdziwy perski dywan głuszył każdy krok, a na owalnym stoliku z kosztownym chińskim obrusem stała wysoka waza ze wspaniałymi różami.

Szef reklamy szarpał nerwowo swą rzadką bródkę. Nieznacznie spoglądał co chwila na zegarek. Wskazówki posuwały się naprzód a słynnego artysty wciąż jeszcze nie było. Oczywiście wielcy ludzie kają na siebie czekać. Do tego było się zresztą przyzwyczajonym. Ale teraz już mógłby naprawdę La Rose być na miejscu. Z sali słychać już było dźwięki muzyki. Szef reklamy podziwiał w duszy zewnętrzny spokój dyrektora.

Gdyby La Rose nie przyszedł? Boże święty, biada wówczas kierownictwu cyrku i jemu samemu, który rozgłosił na całe miasto wszelkimi sposobami, że słynny La Rose wykona tu swój śmiertelny skok. — Trząsł się ze strachu i odważył się na delikatne zwrócenie uwa-

gi dyrektorowi. Rochus uśmiechnął się ze współczuciem.

Nagle uświadomił sobie całą treść uwagi szefa reklamy. — Wszystko zakręciło mu się przed oczyma. Wykrztusił z trudem:

— Jest pan idjotą. Mamy tu do czynienia z gentlem. Co La Rose przyrzeka, to zostaje dotrzymane.

Szef reklamy pochylił milcząc sprytną głowę. Dałby Bóg, aby dyrektor miał rację. Gdyby La Rose się nie ukazał, wówczas niesłychane napięcie publiczności wyładowałoby się na nich dwu. A szef reklamy zupełnie nie miał sympatii dla prawa lynchu. Pracował dawniej w charakterze korespondenta na zachodzie i dosyć widział z tego gatunku miłości bliźniego, aby ogarniało go przerażenie na samo wspomnienie tego prawa.

Nagle drzwi otworzyły się gwałtownie. Obaj panowie z ulgą spojrzeli na wchodzącego. Rochus wyszedł mu naprzeciw z wyciągniętą dłońią.

— Witam. Nie chcemy przeszkadzać. Potrzebuje pan pewnie spokoju. Gdyby pan czego potrzebował, tu są dzwonki. — Przed drzwiami stoi dwóch służących, którzy są do pańskiej dyspozycji.

— Nie potrzebuje usługi. Ale jeżeli już odkomenderował pan dla mnie tych ludzi, to niech uważają, aby nikt do mnie nie wchodził. To jest jedyna rzecz, której żądam.

D. c. n.

Wkrótce! Wkrótce!

Wielka uczta i niespodzianka dla kinomanów!

1) Ogród Upojen
z **JÓZEFINĄ DUNN**.

Porywająca pieśń miłosna osnuta na kanwie życia współczesnego, w którym blizna i płytkość górują nad uczuciem prawdziwym.

2) Demon ruchu

Karkołomne, nieprawdopodobne awanturnicze przygody Amatora-szofera na ulicach Nowego-Jorku z **Reginaldem Denny** i **Alicją Day**

Powyższy podwójny program artystyczny oczaruje wszystkich

Wkrótce w „PALACE”

NOWY SUKCES

POLI NEGRI

w pierwszym jej dźwiękowym filmie europejskim, w którym śpiewa i tworzy kreację uznaną przez całą prasę za nieśmiertelną.

Następny program w Grand-Kinie

Dalsze oświetlenie ulic 21 klm. ulic otrzyma lampy elektryczne

Elektrownia Łódzka przystąpiła do dalszego wykonania planu oświetlenia ulic, a mianowicie 5 klm. w śródmieściu i 16 klm. ulic na krańcach miasta, tonących dotychczas w ciemności.

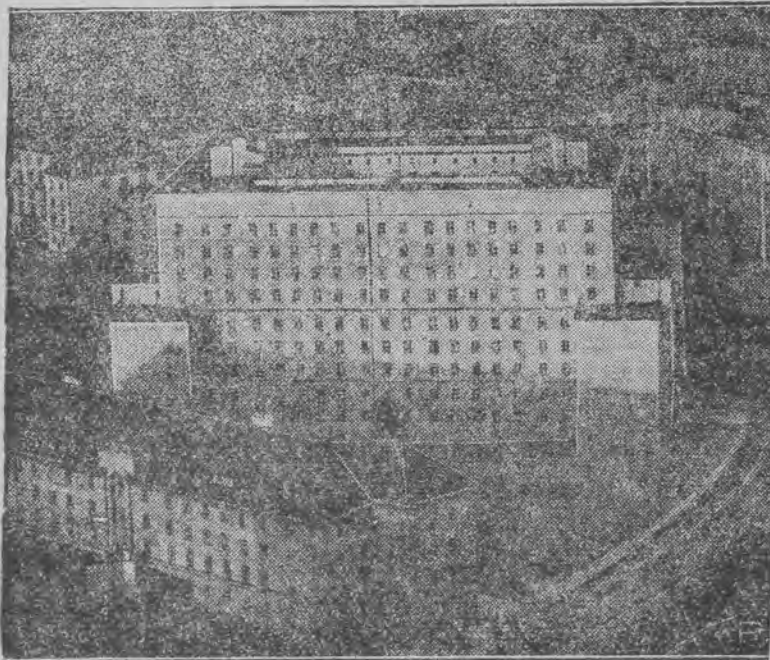
W pierwszym rzędzie prowadzone są roboty w czworoboku ulic Anny — Żeromskiego — Zamenhoffa i Piotrkowska, poczem rozpocznie się instalowanie lamp elektrycznych na przedmieściach. (b)

Pocztą zwraca nieofrankowane druki

Urząd pocztowy otrzymał zarządzenie, w myśl którego druki wysyłane bez dostatecznej opłaty pocztowej, nie będą doręczane adresatom.

Zarządzenie to wydane zostało z tych powodów, że druki nie są ważnymi dokumentami, a nawet nie mają wartości listu zwykłego, za który pobiera się tylko podwójną opłatę w wypadku niedostatecznego ich ofrankowania przez nadawcę. (b)

Kolonja akademicka w stolicy



Na pierwszym planie zdjęcia, dokonanego z lotu ptaka, widnieje niedawno ukończony olbrzym hotel akademicki.

Co się dzieje w Tomaszowie?

(Telefoniem od specjalnego korespondenta „Głosu Porannego“)

Ostatnie posiedzenie rady miejskiej

Onegdaj odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym poruszono sprawę przyłączenia przedmieścia Nowy Port do miasta, urządzania dworca autobusowego, podania bezrobotnych o powiększenie dni pracy na robotach sezonowych z 3 do 5 dni tygodniowo z tem, że za piątą dzień magistrat płacił ma robotnikom węglem, który otrzymują dopiero na zimę.

Radni rzemieślnicy — żydzi, którzy zerwali quorum na poprzednim posiedzeniu rady miejskiej o osobę członka rady kasy komunalnej postanowili w dalszym ciągu demonstrować i na posiedzeniu nie przybyli, licząc na zerwanie obrad. Ponieśli oni jednakże sromotną porażkę, gdyż po stwierdzeniu quorum porządek dzienny został całkowicie wyczerpany.

Ostatnie posiedzenia noszą charakter przedwyborczy. Galeria jest wypełniona i wtrąca się do dyskusji. Radni przemawiają do galerii i czekają na oklaski. Z blaskostek rozkłada się demagogia, opozycja zaś szuka dziury w całym, co niejednokrotnie prezydent miasta, p. W. Smółski, podkreślił.

Na wstępie obrad prezydent mia-

Czerwony kur pieje!

Tragiczny bilans katastrofalnych pożarów na kuli ziemskiej

W amerykańskim mieście Nashua wybuchł niedawno pożar, który przybrał katastrofalne rozmiary. Po dłuższej akcji ratunkowej udało się pożar zlokalizować, ale straty wyrządzone przez pożarę prawdopodobnie przekroczą 30 milionów dolarów.

W związku z tą katastrofą amerykańskie pisma zamieszczają interesującą statystykę pożarów, które nawiedziły naszą kulę ziemską w ciągu ostatniego stulecia. Tragiczny bilans podajemy poniżej:

14 lutego 1836 roku — spalił się teatr i cyrk w Petersburgu. — 800 ludzi zginęło w płomieniach.

25 maja 1845 roku pożar w Canton (Chiny) — 1670 ofiar.

14 czerwca 1846 roku spalił się teatr Royale (Quebec) — 100 ofiar.

28 lutego 1847 roku — teatr Karlsruhe w Niemczech spłonął, 63 osoby zginęły.

7 czerwca 1857 roku teatr Leghorn we Włoszech spalił się, grzebiąc 100 ofiar.

10 stycznia 1860 roku fabryka

w Lawrence Mass spłonęła — 500 ofiar.

8 grudnia 1863 roku spalił się kościół w Santiago w Chile — 2000 ofiar.

9 października 1871 roku wielki ogień w Chicago kosztował życie 250 osób.

Maj 1872 rok spłonął teatr w Tientsin w Chinach — 600 ofiar.

5 grudnia 1876 roku spłonął Conway's teatr w Brooklynie — 283 ofiary.

8 grudnia 1881 roku pożar teatru we Wiedniu przyniósł 450 ofiar.

13 stycznia 1883 roku spaliła się opera Comique w Paryżu — 100 ofiar.

31 marca 1888 roku podzielił ten sam los teatr Oporto w Portugalii — 170 ofiar.

30 czerwca 1900 roku zapaliły się doki w Hoboken N. J. — 215 ofiar.

20 września 1902 roku wybuchł pożar w kościele w Birmingham, Ala — 115 ofiar.

30 grudnia 1903 roku nowy pożar teatru Iroquois w Chicago — 574 ofiary.

W 1907 roku — ogień w kopalni Monongah, West Virginia, przyniósł 400 ofiar.

Samobójstwo bezrobotnego gruzlika

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych przy ul. Żorawiej 1 (Baluty) robotnik Antoni Białek, chory na gruźlicę, a przeto bezrobotny, rzucił się z II piętra wspomnianego domu na bruk.

Wezwany lekarz pogotowia kasy chorych zastał już stygnące zwłoki. (a)



Dziś i dni następnych i

Wielki program słynnej wytwórni FOX-FILM, zawierający 2 arcydzieła filmowe

— I. —

Laureatka konkursu piękności, czarujące zjawisko ekranu

LIA TORA

w potężnym dramacie obyczajowym, jako mścicielka własnej hanby p. t.

CZARNA DAMA

Tragedja młodych kobiet, rzucanych na pastwę zepsucia wielkomiejskiego.

— II. —

Prawdziwa miłość lekkomyślnej chłopczy p. t.

Współczesne dziewczęta

Historja dzisiejszych beztroskich, lekkomyślnych, rozflirtowanych, roztańczonych córek.

Role główne odgrywają

Sue Carroll i D. Rollins

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Leona Kantora.

Początek seansów o 4-ej pp. w sob. i niedz. o 12 w pol. Ceny miejsc najniższe w sob. i niedz. od godz. 12-ej do 3-ej po 50 gr. i 1.— zł.

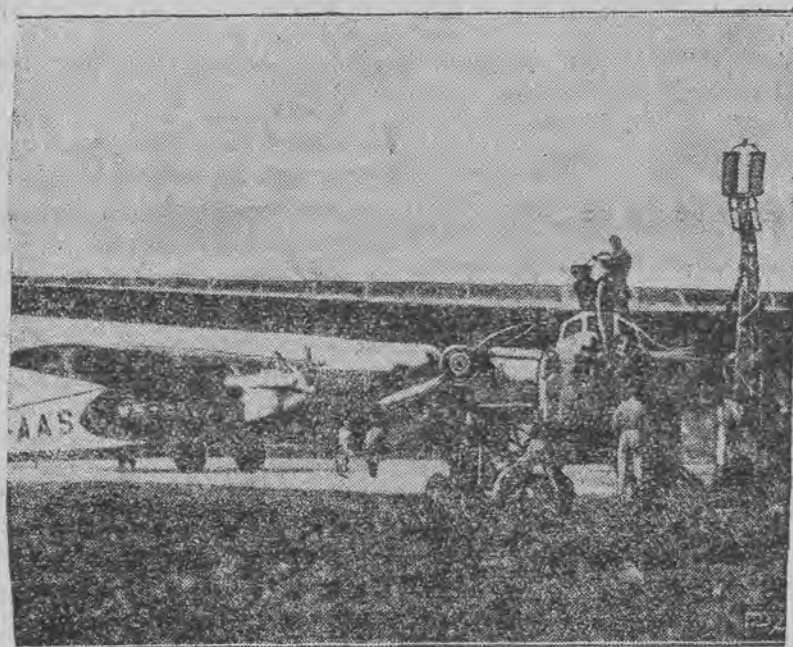
17-godzinny dzień pracy

Pokrzywdzenie pracowników sklepów

Związek zawodowy handlowców w Łodzi wystąpił w obronie praw pracowników i pracownic w sklepach, które — szczególnie sklepy spożywcze — zatrudniają personel od godziny 6-ej rano, kiedy do sklepów dostarczane są różne produkty, do 11-ej wieczór, przy uprzątnięciu sklepów, dokonywaniu rozliczeń i t. p. Daje to w rezultacie 17-godzinny dzień pracy, co jest całkowicie sprzeczne z obowiązującymi przepisami.

W związku z powyższem wspomniana organizacja wystąpiła o nowelizację dekretu z dnia 22 marca 1928, w kierunku przywrócenia 10-godzinnego otwarcia sklepów, z dwugodzinną przerwą obiadową, oraz wcześniejszego zamykania sklepów w soboty, o przyspieszeniu wydania ustawy wzgl. rozporządzenia o umowach zbiorowych i rozjemstwie. Wreszcie związek domaga się przestrzegania przepisów o czasie pracy w przemyśle i handlu, podwyższenia sankcji karnych za przekroczenie tych przepisów, przestrzegania zasady wynagrodzenia za pracę pozagodzinną, a wreszcie przestrzegania ustawy w przedmiocie pracy młodocianych. (ag)

Stacja benzynowa dla samolotów



funkcjonuje od niedawna na lotnisku cywilnym w Warszawie, zaopatrując aparaty automatycznie w paliwo.

Śmierć szczurom

W razie pojawienia się gryzoni należy zawiadomić dozory sanitarne

Walka ze szczurami należy do niezwykle trudnych do rozwiązania zagadnień. Niema takich środków, któreby wytepiły jednorazowo wszystkie szczury. Zawsze pozostanie pewna ilość szczurów, a biorąc pod uwagę niezwykłą ich płodność, należy oczekiwać, że po pewnym czasie rozmnożą się i znów rozpoczyna swą niszczycielską robotę.

Z tego wynika, że walka ze szczurami musi być prowadzona stale, systematycznie.

Wydział zdrowotności publicznej, organizując raz do roku masowe tępienie szczurów, które i w roku bieżącym dało pomyślne rezultaty, zwraca jednak uwagę na znaczenie stałego tępienia tych gryzoni.

W ulotkach, które wiosną r. b. zostały rozesłane wszystkim

właścicielom nieruchomości, podkreślono przede wszystkim konieczność odpowiedniej akcji zapobiegawczej, a więc utrzymania śmietników, zlewników, rynsztoków we wzorowym porządku, unikania gromadzenia w składach żywnościowych, piekarniach, rzeźniach i t. p. rzeczy niepotrzebnych, jak stomy, skór, worków, pomiędzy którymi szczury znajdują idealne warunki ukrywania i gnieźdzenia się.

W ulotkach tych zalecono również stale tępienie szczurów.

W wypadkach stwierdzenia szczurów na posesji, wydawane są zarządzenia niezwłocznego przeprowadzenia tępienia szczurów. Zgłoszenia o pojawieniu się szczurów na posesji należy kierować do dozorów sanitarnych.

Cztery mieszkania zalane wodą

Wczorajszy ulewny deszcz, który padał przez całą noc, wyrządził wiele szkód w naszym mieście. Straż ogniowa była wzywana dwukrotnie. O godz. 9.50 rano został zaalarmowany I oddział straży o zalaniu wodą mieszkań znajdujących się w suterynie, przy ul. Konstantynowskiej 130. Straż ogniowa przy pomocy pomp wodę usunęła. Na tejże samej ulicy została zalana część fabryki należącej do p. Szymańskiego.

O godz. 11.50 rano tenże oddział straży został wezwany na ulicę Solna 11, gdzie również wskutek deszczu zostały zalane mieszkania w suterynie. W obu wypadkach straż ogniowa usilnie pracowała nad usunięciem wody z mieszkań.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Sittkiewicza (Kopernika 26); A. Charemy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10).



Dziś poraz ostatni!

Przepiękna farsa, tryskająca humorem i werwą, zmusza do śmiechu najbardziej ponurego widza, aż do łez p. t.

Braterska Miłość

W rolach głównych:

Niezrównana para wspaniałych aktorów

Slim i Arthur

najwięksi komicy Ameryki.

Początek seansów w dniu powszednim o g. 6.30 p. p., w soboty, niedziele i święta o g. 4-ej po poł., ostatn. o 10.15 wiecz.

Pożar w śródmieściu

Splonęła szopa ze szmatami

W dniu wczorajszym około godz. 7 wieczorem miasto nasze zostało zaalarmowane olbrzymimi chmurami dymu, które unosiły się nad ulicą Piotrkowską w okolicy ul. Przejazd. Okazało się, iż z niewiadomych powodów wybuchł pożar w szopie w końcu podwórza posesji nr. 109, przy ul. Piotrkowskiej, w której mieścił się skład odpadków i szmat, należący do Marycy Kona.

Dr. 6966-3
E. Friedenberg

choroby kobiece, położnictwo

powrócił

przyjmuje od godz. 5-6 w.

NAWROT 7, tel. 168-84

Mordercą dziecka znalezione w kartoflisku ma być matka 4-letniej dziewczynki Bronisława Piaseczna

Dziś zostanie dokonana sekcja zwłok

Wczoraj donosiliśmy o wypadku odkrytym przez 10-letnią pastuszkę potwornej zbrodni dokonanej na osobie 3-letniej dziewczynki nie ustalonego nazwiska.

Dzięki wezwaniu do ludności przy pomocy prasy miejscowej do ewentualnego przyczynienia się do ustalenia tożsamości zamordowanej, w godzinach porannych do prosektorium przy ulicy Łąkowej poczęły napływać grupy chętnych udzielenia pomocy.

Miedzy innymi, przybyła do prosektorium jedna z lokaterek domu przy ulicy Borysa 15, która ku swemu wielkiemu przerażeniu rozpoznała w trupie córeczkę lokatorki tegoż domu 4-letnią Jadzię Piaseczną.

Natychmiast po rozpoznaniu zwłok, udała się ona, zgodnie z przeczytanem w prasie wezwaniem, do wydziału śledczego, gdzie podzieliła się swymi wiadomościami o pochodzeniu zamordowanego dziecka.

W domu, przy ulicy Borysa 15 mieszkali przez przeciąg kil-

ku lat małżonkowie Jan i 30-letnia Bronisława Piaseczni z córeczką swą Jadzią.

Wskutek ostatniego kryzysu gospodarczego Piaseczni stracił pracę w fabryce. Na skutek wkradającej się do mieszkania nędzy, między małżonkami dochodziło do ostrych starć słownych, które kończyły się nawet bójkami. Niesnaski małżeńskie doprowadziły wreszcie do tego, iż Piaseczni porzucił żonę z dzieckiem i pozostawiając im mieszkanie, wyjechał do rodziców swych zamieszkałych w U. niejowie.

Piaseczna pozostawiona wraz z dzieckiem bez środków do życia, zmuszona była stopniowo wyprzedawać z mieszkania meble a nawet i bieliznę.

Tak upłynęły 3 miesiące, aż wreszcie przed miesiącem znalazła się w mieszkaniu jedynie wśród próżnych czterech ścian.

Chęć dać utrzymanie sobie i dziecku, Piaseczna przyjęła pracę w charakterze służącej u państwa K., przy ulicy Zgierskiej 30.

Po upływie trzech tygodni, wskutek tego, że Jadzia wyrządziła wielkie szkody w mieszkaniu, państwo K. oświadczyli Piasecznej, że zmuszeni będą zwolnić ją z pracy, o ile nie odda dziecka krewnym swym na wychowanie.

Piaseczna przyznała rację swym chlebodawcom i w piątek, dnia 1 sierpnia wyszła z dzieckiem na miasto, rzekomo w celu zaprowadzenia córeczki do krewnych.

Po powrocie z miasta, oświadczyła państwu K., iż zaprowadziła Jadzię do kuzynki na ulicę Zawiszy.

Następnego dnia Piaseczna podziękowała chlebodawcom za pracę i oświadczyła, iż postanowiła wyjechać z dzieckiem na wieś do swych rodziców.

Po sprawdzeniu w biurze adreśowym, policja stwierdziła, iż Piaseczna zameldowana była w Łodzi na podstawie wydanej metryki przez parafję kościoła we wsi Brudniew, gminy Dąbków, powiatu łęczyckiego.

Po ustaleniu tych danych, wy-

dział śledczy wydelegował do wsi Brudniew jednego z wywiadowców, celem aresztowania Bronisławy Piasecznej.

Po przybyciu do wsi, wywiadowca udał się do posterunku policji i poprosił o wskazanie mu drogi do zabudowań gospodarza Oleśniczaka, u którego przebywa, przybyła z Łodzi, zamężna jego córka Bronisława Piaseczna.

Na widok zbliżającego się policjanta z posterunku w towarzystwie jakiegoś pana, Piaseczna zajęta przy pracy w polu, nagle zbladła i zawołała „ja nie zabiłam swego dziecka“.

Wówczas wywiadowca udając zdziwienie, zapytał się jej o jakim dziecku mówi, gdyż on przyszedł jedynie spisać protokół, iż mieszkając 3 dni we wsi dotychczas nie zameldowała się w urzędzie gminnym.

Na pytanie wywiadowcy, o jakim mówi dziecku i kto miał je rzekomo zabić, Piaseczna zmieszana się, a następnie padła zemdlna na ziemię.

W godzinach popołudniowych Piaseczna przywieziona została do Łodzi i osadzona w areszcie przy wydziale śledczym.

Badana przez policję, Piaseczna nie przyznała się do dzieciobójstwa, wyjaśniając, iż w piątek, dnia 1 sierpnia dziecko zachorowało, wobec czego wzięła je ze sobą do miasta, by zawieźć do szpitala Anny Marji.

W drodze do szpitala dziecko umarło, a nie mając pieniędzy na pogrzeb, zwłoki wśród kartofliska ukryła na polu obok cmentarza katolickiego.

Dopiero dzisiaj dokonana zostanie w godzinach wieczornych sekcja zwłok Jadzi Piasecznej, która ustali, ile prawdy jest w słowach aresztowanej Bronisławy Piasecznej.

Władze policyjne dotychczas nadal trzymają się hipotezy, iż dziecko zostało zamordowane przez swą matkę, na co wskazuje szybka ucieczka Piasecznej z Łodzi po tajemniczej śmierci 4-letniej córeczki, oraz podejrzone ślady jakby pochodzące od uduszenia sznurem na szyję dziewczynki.

Złodziej na wyścigach konnych

Wyciął żyletką sportowcowi kieszeń z portfelem

Pościg taksówką za uciekającym złoczyńcą

Władze policyjne specjalną uwagę poświęcają torom wyścigowym, gdyż jest to ulubiony teren „pracy“ dla złoczyńców kieszenkowych, operujących prawie że zupełnie bezkarnie po kieszeniach emocjonującej się publiczności. Podczas odbywających się obecnie wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej, zachodzą również mniejsze a nawet i większe kradzieże kieszenkowe.

Kradzież taka miała miejsce na wczorajszych wyścigach, gdzie elegancko ubrany złoczyńca został jednak ujęty na gorącym uczynku.

Miedzy innymi graczami w „totka“ przybył specjalnie na wyścigi inżynier Pawłowski z Warszawy. Miał on wczoraj nadzwyczajne szczęście w grze i nie było biegu po którymby nie udawał się do kasy po wygrane pieniądze.

Obok inżyniera Pawłowskiego, siedział na trybunach elegancko ubrany młodzieniec.

Młodzieniec ów zajął miejsce obok inżyniera dopiero po 3 biegach, gdy trybuny zwróciły już uwagę na szczęście dopisujące p. Pawłowskiemu.

W momencie, gdy w czwartym biegu konie dobiegały mety i emocja grających sięgała już zenitu, inż. Pawłowski nagle poczuł, że został skaleczony. Momentalnie p. Pawłowski odwrócił się i ujrzał żyletkę w ręku stojącego obok niego owego elegancko ubranego młodzieńca z monokiem w oku. W drugim rzędn młodzieniec ów trzymał jeszcze wykradziony inż. Pawłowskiemu portfel z pieniędzmi, który znajdował się przedtem w tylnej kieszeni spodni inżyniera.

Okazało się, iż sprytny złoczyńca wyciął inż. Pawłowskiemu tylną kieszeń w spodniach, w której przechowywany był portfel z większą sumą pieniędzy. Schwyciwszy złoczyńcę za rękę, inż. Pawłowski wszczął alarm, w rezultacie którego najbliżsi siedzący sportowcy usiłowali dokonać samosądu nad złoczyńcą. W tejże chwili, zaalarmowani krzykiem nadbiegli wywiadowcy policji, którzy wyrwali pokrwawionego złoczyńcę z rąk oburzonych graczy.

Przy wyjściu z terenu wyścigów, obok furtki, złoczyńca nagle wskoczył do stojącego obok samochodu z puszczeniem w ruch motorem i szofer ruszył z miejsca na pełnym gazie.

Nie namysławiając się, wywiadowcy wskoczyli do stojącej obok taksówki i polecili szoferowi ścigać uciekających.

Obok Marysina wywiadowcy dogonili uciekający samochód i złoczyńcę przewieźli jego samochodem do aresztu przy wydziale śledczym.

Jak się okazało aresztowanym złoczyńcą jest 25-letni W. Guzów, zamieszkały w Warszawie, przy ul. Pawiej 55; przybył specjalnie na „gościnne

występy“ do Rudy Pabjanickiej na wyścigi.

Wstępne dochodzenie policyjne ustaliło, że złoczyńca przybył do Łodzi prywatnym samochodem, który czekał na niego przed bramą terenu wyścigowego, przez cały czas trwania biegów.

Narazie jeszcze nie ustalono, czy szofer działał w zмовie z aresztowanym złoczyńcą.

Do czasu wyjaśnienia szofer pozostaje w areszcie.

Natychmiast po aresztowaniu władze policyjne w Łodzi skomunikowały się z policją warszawską, która oświadczyła, iż aresztowany Guzów, jest znany jej złodziejem, grasującym na wyścigach w całym kraju. Guzów został w zeszłym roku aresztowany pod zarzutem dokonania identycznej kradzieży na wyścigach w Piotrkowie, i także tamtejsza policja zmuszona była go zwolnić z powodu braku dowodów w

Ostrożnie z grzybami

Dwa wypadki zatrucia się w Łodzi

W dniu wczorajszym wybrali się do lasu Jagiwnickiego małżonkowie 52-letni Józef i 52-letnia Julia Janicy. W lesie nabierali grzybów, które postanowili usmarzyć na miejscu i spożyć.

Po upływie pół godziny „podwieczorek“ był gotów, który został zjedzony. Dopiero gdy małżonkowie Janicy przybyli do domu na ul. Wysoką 15, poculi boleści, które były tak straszne, że sąsiedzi musieli wezwać pogotowie. Lekarz po zbadaniu chorych stwierdził, iż zostali zatruci spożyciem trujących grzybów.

Po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiono ich w stanie dość zadawalającym na miejscu.

Identyczny wypadek miał miej-

sce przy ul. Limanowskiego 30. Zamieszkała tam 39-letnia Helena Bobrowska zaopatrzyła się w grzyby, które ugotowała sobie na kolację.

Po spożyciu poczuła bardzo silne bóle żołądka.

Gdy sąsiedzi na krzyki jej przybyli do mieszkania zostali Bobrowską na łóżku bez przytomności. Wezwano pośpiesznie pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił ją na miejscu.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P

GŁOS RADJOWY

Festiwale muzyczne w Salzburgu

Tegoroczne festiwale muzyczne, jakie w ciągu miesiąca sierpnia odbywać się będą w Salzburgu, będą transmitowane na wszystkie stacje austriackie i zagraniczne. Porządek tych wielkich koncertów jest następujący:

Dzisiaj: marsz D-dur Mozarta nr. 7 i serenada Mozarta nr. 7 D-dur, zwana „Haffner-Serenada”, pod dyrekcją B. Paumgartnera. Sobota 10 sierpnia: koncert poświęcony twórczości Jana Straussa pod dyrekcją Klemensa Kraussa. Czwartek, 14 sierpnia, będzie poświęcony Mozartowi: utwory kameralne w wykonaniu kwartetu Rose’go. Piątek, 15 sierpnia: Mozart, koncert orkiestrowy pod dyrekcją Franciszka Schalka. Sroda, 20 sierpnia: „Ifigenia w Aulidzie” — opera Glucka pod dyrekcją Brunona Waltera. Piątek, 29 sierpnia: opera Mozarta „Don Juan” pod dyrekcją Franciszka Schalka, w reżyserji Lotara Wallersteina. Na szczególną uwagę będzie za sługiwał w tym roku wprowadzony po raz pierwszy dla radia reportaż tych festiwali, który odnosić się będzie nie tylko do samych produkcji muzycznych, ale także — na on dawać pewien jakgdyby przekrój przez życie artystyczne i kulturalne Salzburga, Budapeszt, Belgrad, Lipsk, Londyn, Praga i Zurich już włączyły do swoich programów audycje z Salzburga. Zapewne za ich przykładem pójdą jeszcze i inne stacje europejskie.

Mówiące drzewo

Pewien wieśniak nadreński, nie mogąc obronić wiśniowego sadu przed żarłocznością wron i wróbli, wpadł na pomysł umieszczenia wśród gałęzi głośnika. Z drzewa popłynęły dźwięki jazz-bandu. Wrony i wróble zamieniły się w słuch, ale wkrótce doszły do wniosku, że za sprawą człowieka, drzewo może stać się instrumentem muzycznym. Po jazzach zabrzniały arje z oper, w których już można było rozpoznać głos człowieka. Wówczas ptactwo się zaniepokoiło i częściej odleciało. Skutek był jeszcze wyraźniejszy, gdy z pośród gałęzi wiśni zaczął się wydobywać pogwar profesorskiej prelekcji. Drzewo mówiące wydało się skrzydlatym złodziejem — czemś tak niesamowitem, że w trwodze przed niewidocznym człowiekiem opuścił sad na zawsze.

Wspólna antena

Mieszkańcy pewnej grupy do mów robotniczych w Kolonii korzystają z radja tak, jak się korzysta z gazu lub elektryczności. Na wspólnym podwórzu stoi antena, połączona drutami z każdym poszczególnym mieszkaniem. Lokatorowie mogą korzystać z koncertów i odczytów w każdej chwili dnia, zależnie od własnego upodobania, zupełnie tak samo, jak gdyby każdy z nich rozporządzał własną anteną. Jest rzeczą prawdopodobną, że w przyszłości całe dzielnice miejskie staną zgrupowane pod jedną anteną, co wpłynie nie tylko na potaniecie instalacji radiowych, ale i na estetyczniejszy wygląd dachów.

Radjofonia w Małopolsce

Jesteśmy ubogim społeczeństwem. — A ubóstwo szerokich sfer wpływa także niekorzystnie na ich interesowanie się kulturalnymi sprawami. Za ilustrację tego stanu rzeczy służyc mogą także cyfry, odnoszące się do rozwoju naszej radjofonii. Od dwu lat w okręgu krakowskiej dyrekcji poczt radjofonia właściwie stoi na martwym punkcie. Okręg wydaje się nasycenym radiowo, a przecież w rzeczywistości jest jeszcze bardzo daleko do tego! Szczupłość środków finansowych nie pozwala tysiącom ludzi, którzy chętnie słuchaliby radja, nabywać drogich aparatów lampowych, trudności ładowania akumulatorów odstrasza wielu na prowincji, ciężka walka o byt działa przytępiająco na zainteresowanie kulturalne... I tak się dzieje, że w okręgu krakowskiej poczty liczba zarejestrowanych radiosłuchaczy — i to nie może przekroczyć wydatnie cyfr 30 tysięcy, a w miesiącach letnich — na domiar spada dość znacznie poniżej tej cyfry.

W dniu 1 stycznia 1929 r. ilość radiosłuchaczy w okręgu krakowskim wynosiła 30.170. Jak już swego czasu zaznaczyliśmy, rejestracja nie była dokładna, a przeprowadzona kontrola spowodowała skreślenie około 2 tysięcy abonentów. W dniu 1 stycznia 1930 r. ilość radiosłuchaczy wynosiła 28.549. Cyfra ta w ciągu stycznia, lutego, marca i kwietnia narastała i przekroczyła 30 tysięcy, ale na wiosnę i w lecie nastąpił, jak zwykle spadek. W dniu 1 lipca 1930 r. krakowska dyrekcja poczt wykazuje tylko 27.328 radioabonentów. (W ciągu czerwca ubyłoby 1723 radioabonentów, przybyło 416). Sam Kraków posiadał w dniu 1 lipca 1930 r. 7.195 abonentów.

Cyfry te przedstawiają się skromnie. Z zazdrością patrzyliśmy nie tylko na Niemcy, które w dniu 1 kwietnia b. r. posiadały 3.280.396 radioabonentów, ale także na Czechy, które przy swoich 15 milionach ludności wykazywały w dniu 1 stycznia 1930 r. 267.962 abonentów. (Czechy, zaznaczyć należy, są jednak już nasyczone radiem, bo cyfra radioabonentów prawie tam już nie wzrasta, w przeciwieństwie do Niemiec, gdzie słuchaczy wciąż, acz powoli, przybywa).

Stosunki gospodarcze w Polsce nie roją w najbliższym czasie wydawnego wzrostu radioabonentów. Przyrost wydatny nastąpi dopiero, gdy dzięki budowie wielkich central, przede wszystkim warszawskiej centrali, prawie cała Polska objęta zostanie zasięgiem detektorowym. Detektor na długie czasy pozostanie w Polsce aparatem ludowym!

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Co usłyszymy dziś i jutro przez radio?

DZIŚ

Lódź (233,8).
12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,50 Odczyt p. t. „Szwajcarja kaszubska” — wygl. p. Stanisław Lenartowicz.

16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,10 Komunikat ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej.

17,35 Odczyt p. t. „Mahatma Ghandi” — wygl. p. St. Małachowski.

18,00 Koncert solistów. Wykonawcy: Halina Balińska (skrz.). Aleksander Dorjan Sienkiewicz (fortepian) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament). 1. a) Chopin: Ballada As-dur, b) Wertheim: 2 preludia C-moll i G-dur, c) Moszkowski: Etuda koncertowa G-dur odegra p. Dorjan Sienkiewicz. 2. a) Nachez: Tańce cygańskie, b) Reger: Kolysanka — odegra p. Balińska. 3. Gounod — Liszt: Fantazja „Faust” — odegra p. Dorjan Sienkiewicz. 4. a) Wielhorski: Kolysanka, b) Field-Burmester: Walc, c) Hummel-Burmester: Walc — odegra p. Balińska. 5. Liszt: Tarentella — odegra p. Dorjan Sienkiewicz.

19,00 Rozmaitości.

19,20 Płyty gramofonowe.

19,45 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

20,00 Prasowy dziennik radiowy.

25,15 Koncert muzyki lekkiej.

20,45 Feljton p. t. „Nasze miasta w roku 1950” — wygl. p. St. Różański.

21,00 Transmisja serenady z Salzburga.

22,30 Muzyka taneczna.

JUTRO.

Lódź (233,8).

12,05 Muzyka z płyt gramofonowych.

16,15 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,10 Komunikat polskiego zw. krótkofalowców.

17,35 „O małoletności i zarządzie majątkowym w tym okresie” — opowieść adwokata Stanisława Peszyńskiego.

18,00 Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczęgoty.

19,20 Płyty gramofonowe.

19,45 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.

20,00 Prasowy dziennik radiowy.

20,15 Koncert symfoniczny z Dolin Szwajcarskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmonii warszawskiej 1) R. Schuman: Uwertura „Manfred”. 2) J. Brahms: Koncert skrzypcowy. 3) F. Mendelssohn-Bartholdy: Symfonia A-moll — („Szkocka”).

22,00 Feljton p. t. „W egzotycznej krainie” — wygl. kpt. Apoloniusz Żarychta.

22,30 Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

Namiętne niepoohamowanie, bezczelność i zimna krew — oto cechy tego słynnego „niebieskiego ptaka”, który dzięki swym wyrafinowanym podstępom wzbudził powszechny podziw, aż wreszcie padł ofiarą swej miłości ku kobiecie równie rasyowej, jak pusty. Przeżycia jego stanowią film o niespotykanej dotąd sensacyjności p. t.

„MANOLESCU”
Dżentelmen-Włamywacz

Wkrótce! „Czary” Wkrótce!

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Teatr miejski

Teatr Miejski dziś 7.
„Nocą na starym rynku” 8,45

Teatr Park-Straszica dziś 9.00
„Pod słomianym wdowcem”

Rewja w Parku Straszica

Codziennie wieczorem w parku Straszica wesoła rewja pełna humoru i werwy p. t. „Pod słomianym wdowcem”.

Świetne skecze, aktualja, piosenki i dekoracje składają się na znakomitą całość.

Entuzjastyczne przyjęcie zdobywają obrazy takie jak: W kąpiel, Warjat podatkowy, Sierpniówka, Uśmiechnij się, W oparach haszyszu, Słomiani — łączcie się i in.

Atrakcją rewji jest występ słynnej pary tanecznej Ria i Rita d'Angelo, które podbiły publiczność fenomenalnymi numerami tanecznymi.

TEATR LETNI „SCALA”

Poraj - Porecka i Kazimierz Bajor — dwa nazwiska ścigają codziennie tłumy publiczności do ogrodu „Scala” przy ul. Cegielskiej, gdzie na czele całego zespołu artystów bawią niezliczone tłumy melomani i sceptyków życia. Tam wre humor, zabawa, śpiew i taniec, który porwują znużoną publiczność łódzką.

KONCERT GITARZYSTÓW WIEDEŃSKICH.

W sobotę, dnia 9 sierpnia, zawitają do studia warszawskiego dwaj znakomici gitarzyści wiedeńscy: Otto Schilder i August Stelzer. Na Zachodzie gitara, jako instrument solowy, ma szereg poważnych wykonawców, i bogatą literaturę, której źródła tkwią w XVIII wieku, a którą pielęgnowali lutniści na dworach panujących i możnych panów.

Sobotni program wypełnią utwory na dwie gitary, oraz co ciekawe, na flet z towarzyszeniem gitary. Pierwsza część koncertu poświęcona będzie muzyce poważniejszej, zaś druga będzie miała lżejszy charakter. Tutaj usłyszymy specyficzne piosenki tyrolskie, a nawet pełną ognia i temperamentu polkę „Małgosia”.

„DOBRY WIECZÓR”

Rewja w 2 odsłonach i 16 obrazach „Kapitałne Ho! Ho!” pióra Hemara, Własta, Szerszenia, Brzeskiego i Welfa. Udział całego zespołu.

„CHOCHLIK”

„Chochlik” daje dziś i codziennie doskonałą rewję p. t. „Jeszcze nie wszystko...” Udział bierze cały zespół z Łukjańską, Orlińską, kierown. Darskim, doskonałym Szynlerem, świetnym Kalinowskim, parą baletową Żurkowską-Niksarską, oraz z niezrównanym, do łez rozśmieszającym widowiskiem „Łódzkim Łopkiem”. Włodzimierz Boruński. Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 8 i 10 wiecz. Ceny od 80 gr. do 2 zł.



Dziś i dni następnych!

Ulubienica narodów!
Piękna, tęgłarna, trzpiotka

Anny Ondra

w doskonałych komedio-dramacie w 12 aktach.

Partnerem jej jest znany reżyser **KANOL LAMACZ**

ANNY ONDRA kreuje podwójną rolę: Kopciuszka, oraz wytwornej arystokratki p. t.

Dziewczeta bez posagu

Początek seansów o g. 4.30 pp. w sob. i niedz. o godz. 2 po pol.

Ceny przystępne dla wszystkich!

Wszystkie miejsca po 1 zł. i 1,50. Na 1szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Doskonała orkiestra pod batutą M. Lidauera.



I-szy dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „Splendid”

Dziś i dni następnych!

Budzący zachwyt film dźwiękowy

Cztery pióra

Tragedja oficera gwardji królewskiej, potomka arystokratycznego rodu angielskiego, który na wieść o wojnie podał się do dymisji, za co naręczona oraz trzech przyjaciół — oficerów wrócili mu białe pióra, będące w armji angielskiej oznaką hanby.

W rolach głównych: Niezrównana czwórka artystyczna

Clive Brock, Noah Berry, Richard Arlen, Georg Fawcett

jako oficerowie gwardji angielskiej.

Ceny miejsc: zł. 1, 2 i 3.—

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10 wiecz.

Dwuch upadłych pod dozorem policji

Nadzór nie pomógł firmie „J. Lohrer”. — Manewry p. Blatta

W r. 1929 firma „Juliusz Lohrer”, fabryka wyrobów bawełnianych i farbiarnia przy ul. Hipoteecznej nr. 6 i 25, znalazła się w trudnościach płatniczych. W tym też okresie uzyskała firma Lohrer odroczenie wypłat na przeciąg 8-ch miesięcy. Po upływie tego terminu odroczenie wypłat zostało dwukrotnie przedłużone. W początkach 1930 r. postępowanie sądowe w przedmiocie odroczenia wypłat zostało uchylone, jednakże firma nie przewidywała trudności płatniczych, a przeciwnie, wierzyciele, którzy zaspokojeni nie zostali, obecnie zaczęli ustawicznie domagać się w drodze egzekucji swych należności. W związku z dalszą niewypłacalnością, jeden z wierzycieli, dostarczający przędzę, na ostatniej sesji wniosł podanie o ogłoszenie upadłości.

Na dowód niewypłacalności firmy „Lohrer” załączone zostały do akt sprawy weksle z własnego wystawienia firmy „Lohrer”, które w terminie nie zostały wykupione i zaprotestowane. Prócz tego załączone zostały protokoły zajęcia komorników, z których wynika, że cały szereg egzekucji ma się odbyć.

Protesty w lipcu

Według ostatnich danych — w miesiącu lipcu r. b. w całym okręgu przemysłowym łódzkim zaprotestowano łącznie 42,121 weksli, na łączną sumę 9,348,373 zł. 07 groszy. Są to weksle krajowe, natomiast weksli zagranicznych zaprotestowano tylko 24 sztuki, na ogólną sumę 38,528,60 zł.

Z powyższej sumy ogólnej w samej Łodzi zaprotestowano w ubiegłym miesiącu 37,802 weksle krajowe, na ogólną sumę 8,474,645,73 zł., zagranicznych zaś 23 weksle, na ogólną sumę 37,133,85 zł.

Przed protestem wykupiono w Łodzi 9,886 sztuk weksli, na ogólną sumę 2,489,263,77 zł.

Należy zaznaczyć, że w stosunku do ubiegłych miesięcy liczba zaprotestowanych weksli, zarówno w Łodzi, jak w okręgu łódzkim, nieznacznie spadła. Spadek wynosi około 6 proc. Protesty obejmują głównie dwie kategorie dłużników: firmy, które bądź już zgłosiły, bądź zamierzają zgłosić niewypłacalność, oraz pracownicy, korzystający w okresie letnim z urlopów.

We wszystkich ośrodkach włókienniczych w Polsce, ilość protestów wekslowych w ostatnich miesiącach była bardzo poważna. O ile jednak zarówno w Łodzi, jak i w Bielsku w miesiącu lipcu ilość protestów nie uległa poważnemu zwiększeniu, o tyle w trzecim ośrodku włókiennictwa polskiego, a mianowicie w Białymstoku miesiąc lipiec wykazuje rekordową liczbę protestów wekslowych. Notariusze białostocki zaprotestowali ogółem 7,373 weksle na łączną sumę 1,569,772 zł. 58 gr. Jest to największa suma protestów wekslowych, notowana dotychczas w Białymstoku.

W ostatnich miesiącach bowiem niesięczna liczba ogólna protestów w mieście tem nie przekroczyła 1,100,000,— zł. (ag)

Sąd przychylił się do wniosku pełnomocnika wierzycieli — adwokata Henryka Felixa: ogłosił upadłość firmie „Juliusz Lohrer”, oznaczając chwilę otwarcia na dzień 25 września 1929 r. Tymczasowo sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Michał Kon, zaś kuratorem upadłości — adwokat dr. Markowicz.

Upadłego oddano pod dozór policji.

Na tejże sesji ogłoszono upadłość „Szymonowi Józefowi Blattowi”, Rzgowska nr. 229. Blatt prowadził rzeźnię w Chojnach pod Łodzią. Do akt sprawy załączone zostały tytuły wykonawcze, z których wynika, że Blatt został winien złotych 2,600 pewnemu przedsiębiorstwu brukarsko - betonowemu za wykonane prace dla rzeźni. Dnia 7 listopada 1927 r. sąd ogłosił już upadłość Szymonowi Józefowi Blattowi, lecz na

skutek zaspokojenia wierzycieli w 100 proc. wymieniona upadłość została podniesiona. Wierzyciele wówczas nie oponowali, gdyż według zapewnień upadłego, pretensje wierzycieli miały znaleźć w każdej chwili pokrycie w aktywach przedsiębiorstwa Blatta. Firma Blatt jednakże ponownie zawiesiła wypłaty. Blatt dopuszczał również weksle do protestu. Celem uniknięcia spłaty swych długów Szymon Józef Blatt obciążyć miał fikcyjnie hipotekę swej nieruchomości w Chojnach, na której nieści się rzeźnia.

Sąd ogłosił upadłość Szymonowi Józefowi Blattowi, oznaczając chwilę otwarcia na dzień 24 lutego 1930 roku (tymczasowo), sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Jakóba Pettersa, zaś kuratorem upadłości — adwokata Józefa Adamowicza. Upadłego oddano pod dozór policji.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej w Łodzi

Dolary 8,883
5 proc. poź. premjowa dolarowa 66.— (65,25)
4 proc. poź. inwestycyjna 111.— (110,75)
Bank Polski 167.— (166,50)
Tendencja mocniejsza.

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

CZEKI
Belgia 124,72
Holandia 359,15
Londyn 48,40 i pół
Nowy Jork — czek 8,90
Nowy Jork — kabel 8,91
Paryż 35,05
Praga 25,41 i pół
Szwajcaria 173,27
Wiedeń 125,95
Włochy 46,69
Berlin 212,98

AKCJE
Polski 166.—
Cukier 33,50
Modrzejów 9.—
Zarobkowy 72,50
Firlej 29.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Konwersyjna 55,50
10 proc. kolejowa 103,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj. 94.—
7 proc. ziemskie dolarowe 76,50
4 i pół proc. ziemskie zł. 56,25
5 proc. m. Warszawy 61.—
8 proc. Warszawy 76,50
8 proc. Częstochowy 67,25
10 proc. m. Siedlec 82.—

TEATR MIEJSKI

Dziś „Nocą na starym rynku”.
Jutro „Peryferje”. W próbach „Golem”.

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Bawełna amerykańska, zamknięcie:

sierpień 6,98 wrzesień 6,87 październik 6,88 listopad 6,87 grudzień 6,92 styczeń 6,95 luty 6,97 marzec 7,03 kwiecień 7,05 maj 7,10 czerwiec 7,12 lipiec 7,15 loco 7,44.

LIVERPOOL

Bawełna egipska, zamknięcie: listopad 11,18 grudzień 11,21

styczeń 11,24 marzec 11,41 maj 11,58 lipiec 11,74 loco 12,22.

ALEKSANDRIA

Bawełna egipska, zamknięcie: Ashmouni: sierpień 15,15 październik 14,85 grudzień 15,10 luty 15,51 kwiecień 15,83 czerwiec 16,26.

Sakellaris:

listopad 22,65 styczeń 22,83 marzec 23,28 maj 23,73.

NOWY JORK

Bawełna amerykańska: Zamknięcie: sierpień 12,59 wrzesień 12,73 październik 12,88 listopad 12,98 grudzień 13,10 styczeń 13,12 loco 12,85

Kontrakty: październik 12,65 listopad 12,77 grudzień 12,88 styczeń 12,92 luty 12,99 marzec 13,09 kwiecień 13,16 maj 13,24 lipiec 13,34.

NOWY OREAN

Bawełna amerykańska, zamknięcie: październik 12,70 grudzień 12,88 styczeń 12,96 marzec 13,12 maj 13,28 lipiec — loco 12,49.

Katastrofa czerwonońca

Z Moskwy donoszą: Sygnalizowany oddawna spadek czerwonońca, przybiera w ostatnich dniach rozmiary katastrofalne. Za dolara amerykańskiego płać na prowincji już 40 rubli. (Oficjalny kurs dolara wynosi 2 ruble).

Kupcy odmawiają przyjmowania pieniędzy rosyjskich, dokonując transakcji jedynie w obcej walucie, albo w starych srebrnych pieniądzach carskich.

Władze rozpoczęły w ostatnich dniach przesładowania osób, u których znaleziono srebrne monety. U niektórych przy rewizji było po kilka tysięcy rubli srebrem.

Z Władywostoku donoszą: Ludność masowo opuszcza miasto w obawie przed głodem. W sowieckich kooperatywach nie zostało nic prócz wódki.

Oddziały cyklistów wysłanych na wieś, konfiskują mąkę, kartofle kaszę i surowe ryby. Wszystkie zakupy w mieście dokonuje się za obcą walutę.

Zima za pasem

Sezonowa poprawa na rynku włókienniczym

W ciągu ostatnich kilku dni zanotowano na łódzkim rynku gotowych tkanin bawełnianych pewną poprawę, w związku ze zwiększeniem się zainteresowania tymi towarami ze strony kupców zarówno miejscowych, jak i zamiejscowych. Całkowicie zapotrzebowanie kupców zwrócone już było wyłącznie w kierunku towarów wybitnie zimowych, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy poszczególne gatunki sybirów i flanel.

Zaznaczyć należy, iż ogromnie deprymująco na rozwój stosunków handlowych w tej branży, wpływa fakt ogromnie za-

ostrzonych warunków pokrycia jakich domagają się obecnie przemysłowcy.

Cenniki towarów zimowych zasadniczo nie zostały jeszcze ustalone i ceny towarów tych traktowane są narażenie zupełnie indywidualnie, stwierdzić jednakże należy, że w większości wypadków ceny obecne nie różnią się prawie zupełnie od cen, jakie obowiązywały w sezonie zimowym roku ubiegłego, tembardziej, iż ceny przędzy bawełnianej uległy ostatnio pewnej wyższej, katastrofalny więc poprostu spadek cen surowej bawełny nie wchodził tutaj w rachubę. (ag)

Notatki gospodarcze

Spożycie cukru wzrasta

Na międzynarodowym rynku cukrowym panuje ciężka sytuacja w związku ze wzrostem produkcji i coraz większymi trudnościami zbytu, które wpływają na stałe obniżanie się cen cukru. Środki, zmierzające w kierunku scharmonizowania produkcji i zbytu, okazały się tem zawodniejsze, iż w ostatnim czasie stwierdzono w szeregu krajów spadek spożycia cukru. Wychodząc z założenia, że zwiększenie spożycia cukru leży nie tylko w interesie przemysłu cukrowniczego i rolnictwa, jako dostawcy surowca, lecz również w interesie ludności, która bardzo często nie orientuje się, jak wielkie znaczenie ma cukier dla organizmu ludzkiego, uruchomiono w Polsce, jak wiadomo, z dniem 1 marca, r. b. organizację, która ma na celu propagowanie wszelkimi środkami zwiększonej konsumpcji cukru.

Jak wynika z ostatnio dokonanych obliczeń, już w kwietniu zwiększyło się nieco spożycie cukru, a to do 25,000 tonn wobec 24,000 tonn w roku poprzednim i 23,000 tonn w roku 1928 względnie 24 tys. tonn w latach poprzednich, a czerwiec dał jeszcze lepsze wyniki, albowiem spożycie cukru wzrosło do 31 tys. tonn wobec 28 względnie 27 tys. tonn w dwóch latach poprzednich. Są to wymowne dowody, że zainicjowana w Polsce propaganda spożycia cukru zaczyna dawać dobre rezultaty i należy oczekiwać, iż doprowadzi ona do pożądanego rezultatu.

Usprawiedliwiające strejki

Na skutek zabiegu sier gospodarczych ministerstwo spraw wojskowych zezwoliło zainteresowanym organom wojskowym na przewidywanie w umowach o dostawie dla wojska, że strejki powszechne jak również częściowe i lokalne mogą być w pewnych wypadkach dostatecznym usprawiedliwieniem w niedotrzymaniu terminu dostawy.

Analogiczne stanowisko w tej sprawie zajęło również ministerstwo robót publicznych.

Pożyczki dla samorządów

Na kolejnym posiedzeniu specjalnej komisji przy Polskim Banku Komunalnym przyznała z komunalnego funduszu pożyczkowego krótkoterminowe pożyczki następującym samorządom:

Powiatowym związkom komunalnym: mławskiemu 50 tysięcy,

warszawskiemu 25 tysięcy, łuckiemu i ciechanowskiemu po 20 tysięcy, sochaczewskiemu, drohobyckiemu i makowskiemu po 15 tysięcy, oraz radzyńskiemu 10 tysięcy.

Wobec nadmiaru zgłoszeń, do następnego posiedzenia odłożono rozpatrywanie podań powiatowego związku komunalnego Żółkiew, Opoczno i Stolin, oraz gmin miejskich Tomaszów Mazowiecki, Goścynin, Brześć nad Bugiem, Opatów i Kowel. Ponadto prolongowano termin zwrotów pożyczek 15 związkom komunalnym.

Kryzys gospodarstwa amerykańskiego

W tych dniach pojawiło się sprawozdanie urzędu rolniczego dla Stanów Ameryki Północnej. Sprawozdanie to brzmi bardzo pesymistycznie.

Rolnictwo amerykańskie — pod kreślą publikacja ministerstwa rolnictwa — przeżywa od czasu wojny światowej głęboki kryzys. Ceny zboża spadły w porównaniu z przed wojną ogromnie. I tak: cena pszenicy o 23 proc., żyto o 16 proc., jęczmień o 2 proc. Jeszcze większą niżnię notujemy w innych działach gospodarstwa. Równocześnie jednak ceny na bydło wzrosły ogromnie (od 26 — 58 proc.), tak, że rolnik amerykański, który musi zakupywać żywy inwentarz, staje wobec nieproporcjonalnego do swoich dochodów wydatku.

Minister rolnictwa Hyde jest przekonany, że nowa taryfa celna którą Stany Zjednoczone wprowadziły przed kilku miesiącami, wzmoże dochody rolnika amerykańskiego o jakieś 5 proc. Poza tem ministerstwo nawołuje, ażeby farmerzy nie ograniczali się li tylko do gospodarki czysto rolnej, ale starali się wzmocnić gospodarkę hodowlaną oraz zakładać ogrody warzywne w pobliżu wielkich miast. Niska cena zboża powoduje, że zarobki farmerów są wprost minimalne, a podatki tak wysokie, że rolnicy amerykańscy nie są w stanie ich zapłacić.

Zobaczmy, czy zalecenia ministerstwa rolnictwa Stanów Zjednoczonych wpłyną na poprawę stosunków w rolnictwie amerykańskim, które wspólnie z rolnictwem całego świata przechodzi poważny kryzys.

*

Szwedzki trust zapalczany — (Kreuger et. Co.) postanowił z powodu braku zbytu ograniczyć produkcję zapalek w fabrykach Ameryki, Indii i Turcji.

Mecz ŁTSG. — Pogoń odwołany

W nadchodzącą niedzielę miało się odbyć we Lwowie rewanżowe spotkanie ligowe ŁTSG. — Pogoń we Lwowie.

Zarząd ŁTSG. czynił duże starania, celem przesunięcia tego meczu na termin późniejszy. Starania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem i liga przychyliła się do prośby ŁTSG.

Hakoah wiedeński gra w sobotę w Łodzi

W nadchodzącą sobotę o godz. 17 rozegra wiedeński Hakoah spotkanie z drużyną ŁTSG. Mecz odbędzie się na boisku WKS. Wiedeńczycy wystawią przeciwko drużynie łódzkiej swój najsilniejszy skład, najprawdopodobniej z Eisenhofferem na pozycji łącznika. W niedzielę Hakoah wiedeński najprawdopodobniej grać będzie z Legią w Warszawie.

Protest Widzewa odrzucony przez zarząd Ł.Z.O.P.N.-u

Swego czasu donosiliśmy, że zarząd Widzewa wniósł protest w sprawie przegranej meczu z Unią. Jak wiadomo na zawodach tych doszło do poważnych ekscesów i sędzia p. Krachulec był terroryzowany przez publiczność. Sprawę rozpatrywał zarząd ŁZOPN., który pretensji Widzewa nie uznał za słuszne i protest odrzucił.

Delegaci Ł.Z.O.P.N. na zawodach o mistrzostwo

W związku z trudnościami, na jakie napotyka Wydz. Gier i Dysc. PN-u przy załatwianiu protestów z zawodów o mistrzostwo, postanowił Wydz. Gier delegować na wszystkie ważniejsze zawody o mistrzostwo delegatów. Krok ten powitać należy z uznaniem.

Absolwenci zakładają protest do P.Z.G.S.-u

W związku z unieważnieniem spotkania w piłkę siatkową ŁKS — Absolwenci przez zarząd ŁOZGS-u, a temsamem odebrania tytułu mistrza Łodzi drużynie Absolwentów, dowiadujemy się, że Absolwenci postanowili założyć protest do PZGS-u i nie stawiać się do ponownej rozgrywki z ŁKS-em.

Motocykliści łódzcy w Poznaniu

Ubiegłej niedzieli odbył się motocyklowy zjazd gwiazdowy do Poznania, w którym pierwsze miejsce za największą ilość przejechanych kilometrów zdobyli motorzyści Unji, drugie miejsce Bar-Kochba Łódzka, trzecie — Union.

Stan mistrzostw klasy B

Piłkarskie mistrzostwa kl. B. budzą w r. b. wyjątkowe zainteresowanie ze względu na wyrównany poziom gry niemal wszystkich zespołów B-klasowych. W okręgu łódzkim kandydatami do zdobycia tytułu mistrza są zespoły Hasmoniej, Zjednoczone i Sokoła pabjanickiego. Największe szanse posiada

Wspaniała gra Jędrzejewskiej wzbudziła powszechne uznanie w Hamburgu

Międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Niemiec (Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”)

HAMBURG, 4 VIII. (Specjalna służba informacyjna „Głosu Porannego”).

Wielki turniej o mistrzostwo tenisowe Niemiec, który rozpoczął się w Hamburgu, cierpi chwilowo na niepewność pogody. Konkurencja jest dość silna z przedstawicielami elity tenisowej na czele. Ostateczna walka o tytuł mistrza rozegra się pomiędzy faworytem Boussem, Haradą, Prennem, Willardem i Moonem. Ogólnie panuje jednak przekonanie, że grający

lewą ręką francuz Bousus utrzyma się na pierwszym miejscu. Pierwsze gry nie dały nam ogólnie niespodzianek, z wyjątkiem niespodziewanej klęski, jaką zadał berlińczyk Lorenz świetnemu tenisistce angielskiemu Gregory w stosunku 3:6, 6:4, 4:6, 6:4, 8:6.

Wśród pań współzawodniczek będzie również silna. Faworytką jest mistrzyni Niemiec Cilly Aussem, której poważną konkurentką będzie szwajcarzka Payot. Dwukrotna mistrzyni Wimbledon p. Godfree wskutek

długotrwałej choroby jest w słabej formie i nie odegra prawdopodobnie poważniejszej roli. Bardzo dodatnie wrażenie uczyniła gra młodzieżowej mistrzyni Polski, p. Jędrzejewskiej, która po raz pierwszy startuje w tak poważnym konkursie i już zdobyła sobie wielkie uznanie. Nasza mistrzyni zupełnie łatwo pokonała czystymi, mocnymi uderzeniami dobrą Niemkę Kallmeyer 6:3, 6:3. Jędrzejewskiej wróży tu powszechnie wielką karierę tenisową.

Lot dookoła świata



rozpoczęli dwaj lotnicy 2 sierpnia z Nowego Jorku. Są to: Dziennikarz John Henry Meals (na prawo) i pilot Henry Brown (na lewo). Pierwszy etap prowadzi przez Nową Fundlandję do Irlandji.

W. K. S. — Orkan 0:0

Nielojalne metody wojskowych w walce o tytuł mistrza

Brak terminów w dniu świętecznym zmusił władze okręgowe do wyznaczenia zawodów w środku tygodnia, by w terminie ukończyć rozgrywki o mistrzostwo. Słaba forma wojskowych i wysokie zwycięstwo Orkanu, odniesione ostatnio nad Widzewem zapowiadały spotkanie to dość ciekawie.

WKS zmobilizował wszystkie swe siły, zmobilizował zawodników i to nie tylko swoich, lecz również Orkanu, a mianowicie Owczarka i Millera, odbywających obecnie służbę wojskową, których nie wypuszczono z koszar, by w ten sposób osłabić groźnego przeciwnika. Posługiwanie się tymi sposobami przy zdobywaniu tytułu mistrza jest wysoce niesportowe i zasługuje na napiętnowanie. Celowa

robotę tą obserwujemy już oddawna i dziś, idziemy o zakład, że w najbliższą niedzielę gracze ci uzyskają zwolnienie, gdyż Orkan gra z Turystami, należy więc zasilić Orkan, ponieważ Turysty są bardzo groźnym rywalem w walce o pierwsze miejsce.

Zgromadzona publiczność zorżenowała się momentalnie w „taktycznym pociągnięciu” WKS i przez cały czas gry darzyła sympatią pokrzywdzony zespół Orkanu. Gra stała na niskim poziomie, bowiem WKS grać nie umie, zdekompletowany Orkan, grający po przerwie w 10 bronił się bardzo ambitnie i skutecznie. Technicznie w grze główkami górowali karolewicy, wojskowi anemiczni we wszystkich liniach dowiedli, że nie mają ani systemu, ani stylu, ani taktyki. Grę ich można nazwać zwykłą kopaniem naprzód, renomowane gwiazdy pociągane z innych klubów (a jest ich w drużynie aż 8) zawodziły. Nawet Fliegel w obronie kikował.

Do przerwy WKS gra z silnym wiatrem i ze słońcem, tej przewagi nie potrafi wykorzystać. Gra równorzędna upływa do przerwy. Po zmianie stron za rękę

zawinioną na polu karnym sędzia dyktuje karny, strzelony w poprzeczkę. Dalsze wysiłki obu drużyn nie przynoszą cyfrowego wyniku, choć więcej z gry i przewagę miał WKS, jednak dobra postawa Wojciechowskiego w bramce Orkanu niweczy wszelkie zakusy napadu wojskowych.

Wynik remisowy zdaje się zadowolił wszystkich, a p. Wardęski, pełniący funkcję sędziego, zdaje się być skłonny do utrzymania go. Publiczności około 500 osób.

„Boska Zuzanna” wraca na kort

Prawdopodobnie jeszcze w tym roku zjawi się ponownie na kortach Zuzanna Lenglen, długoletnia mistrzyni świata, która wniosła do federacji lawn-tenisowej podanie o ponowne dopuszczenie jej w szeregi amatorskie. Istnieje powszechne przekonanie, że prośba boskiej Zuzanny będzie uwzględniona.

Turniej klubów prowincjonalnych

Turniej footballowy klubów prowincjonalnych, który rozpoczął się ma w pierwszej połowie września wywołał duże zainteresowanie na prowincji o czym świadczy duża ilość zgłoszeń, jaka wpłynęła do ŁZOPN. Ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 12 sierpnia.



Dźwiękowy teatr świetlny

CASINO

Dziś poraz ostatni!

— I. —

Erotyczny dramat z Dalekiego Wschodu p. t.

W Zaułkach Szanghaju

W rolach głównych:

Anna May-Wong,
Paulina Starke i So-Dzin.

— II. —

Pikantny komediodramat p. t.

Kołowrotek Miłości

W rolach głównych:

Dorothy Sebastian,
June Marlowe
i John Harron.

Nad program Aktualności krajowe

Początek seansów o godz. 4.30, 6-ej, 8-ej i 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na I-ty seans Zł. 1, 1.50 i 2.— na dalsze Zł. 1, 2.— i 3.—

Dźwiękowy Kinoteatr

„CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Film dźwiękowo-mówiony p. t.

Przedślubny Grzech

W rolach głównych:

Laura la Plante,
John Boles.

Nad program:

Zabawna kreskowa komedia dźwiękowa „Pietrek Nafciarz”

Początek w dni powszednie o godz. 5 po poł. w soboty i niedziele o godz. 2-ej po poł.

Wczorajszy dzień na torze w Rudzie Pabjanickiej

Male wyplaty „lotka”

Mimo, że wyścigi konne w Rudzie Pabjanickiej już się kończą, zainteresowanie publiczności wczorajszymi gonitwami było bardzo niske. Przyczyniła się do tego z jednej strony pogoda, z drugiej to, że dzień był powszedni. Większych wyplat wczoraj nie notowano po za wyplatami francuskimi w czwartej i piątej gonitwie. Tor był ciężki, a czasy wczoraj uzyskane nie należą do najlepszych.

GONITWA I.

Nagroda 2,100 zł. Dystans 2100 mtr.

Prowadząc od miejsca do miejsca wygrywa łatwo Haga Babeczek pod Janusikiem, bijąc jedyne go swego konkurenta Monte Carlo „Ktery - Szepietów” o 12 długości w czasie 2 min. 29 sek. Tot. 13 zł.

GONITWA II.

Nagroda 1,300 zł. Gonitwa z płotami. Dystans 2800 mtr.

Na starcie zostaje Klarika. Wygrywa Ammon, st. „Lubiec” (j. Gajewski) przed prowadzącym do ostatniego zakrętu Radlokiem, Bronikowskiego (j. Ziemiański).

łatwo o 3 długości w 3 min. 34 sek. Totalizator zw. 21 zł.

GONITWA III.

Nagroda 2,100 zł. Dystans 900 mtr.

Wygrywa w walce o szyję Persona Grata Grona ofic. 1 p. Szwoleżerów (j. Stasiak). 2) Iksora Zamoyckiego i Radwana (j. Magdałiński). 3) Litka, Brzezińskiego (j. Michalczyk). Czas 59 i pół sek. Totalizator zw. 22 zł, franc. 14 i 14 zł.

Start wzięła Persona Grata, następnie została zmieniona przez Iksorę i Litkę, na prostej jednak, po walce, przyszła pierwsza Persona.

GONITWA IV.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 1600 mtr.

Po ciężkiej walce na prostej wygrywa Hora st. „Lubiec” (j. Michalczyk) przed Renatą, Gromnickiego (j. Rusin). 3) Wendetta, Olszowskiego (j. Fomienko) w czasie 1 min. 48 sek. Totalizator zw. 24, franc. 19 i 50 zł.

Wycofane Impas i Dziarska.

GONITWA V.

Nagroda 1,000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans 3000 mtr.

Wygrywa bezkonkurencyjnie Granat II, Dowgiałło i Jucińskiego (j. Cherubin) przed Białym Murzynem, Sułockiego (j. Magdy) w czasie 3 min. 59 sek. 3) Hołubiec, Grona ofic. 19 p. Ulanów. Alfa II i Jegomość zaraz na pierwszej przeszkodzie wycofali się. Wycofane przed biegiem: Troja, Echo i Bianka. Tot. zw. 16 zł, franc. 17 i 39 zł.

GONITWA VI.

Nagroda 1,500 zł. Dystans 2100 mtr.

Wygrywa łatwo o 3 długości Impas Olszowskiego (j. Fomienko). 2) Morgat, Falewicz (j. Nowak). 3) Haza, st. „Lubiec” (j. Magdałiński). 4) Dziarska. 5) Gwiazda. Czas 2 min. 27 sek. Tot. zw. 19, franc. 15 i 32 zł.

Wycofana: Ghicka.

GONITWA VII.

Nagroda 1,800 zł. Dystans 1600 mtr.

Wygrywa o długość w czasie 1

min. 49,5 sek. Harriman, Zamoyckiego i Radwana (j. Magdałiński) przed Alierem, Andersa (j. Stasiak). 3) Ewiatr, st. „Ktery - Szepietów”. 4) Grzybek Pierwszy. 5) Fama II. Wycofane: Monte Carlo. Tot. zw. 40 zł, fr. 19 i 20 zł.

GONITWA VIII.

Nagroda 1,200 zł. Dystans 2100 mtr.

Wygrywa o 1 i pół długości w czasie 2 min. 28 s. prowadząc przez cały bieg Madame Bovary, „Ktery - Szepietów” (j. Golowkin) przed Bosforem, Ważyńskich (j. Stasiak). Bez miejsca Markita, Bogowskiego (j. Kazuda). Wycofane: Dalja i Radlok. Totalizator: 16 zł.

○○○○○○○○○○○○○○○○○○○○

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niezamożnych
CENY LECZNIC.

Maks Sfolarow nie gra

Dookoła mistrzostw tenisowych Łodzi

Tegoroczne mistrzostwa tenisa we Łdź odbyć się jak wiadomo od 20—24 sierpnia. Prace przygotowawcze łódzkiego lawn-tennis klubu, który jak wiadomo organizuje mistrzostwa, są w toku. Zgłoszenia zawodników upływają z dniem 17 b. m. W tegorocznych mistrzostwach tenisowych Łdź wezmą również udział zawodnicy wielu łódzkich klubów sportowych, które posiadają dobrze rozwinięte sekcje tenisowe.

Pod koniec sierpnia rozegrane zostaną w Warszawie mistrzostwa tenisowe Warszawy, w których udział wezmą najwybitniejsi tenisisci polscy.

Jak się dowiadujemy, łodzianin, Maks Sfolarow, który w dniu 11 sierpnia wcielony zostaje do wojska, weźmie udział w tych zawodach, natomiast w turnieju o mistrzostwo naszego miasta nie będzie mógł brać udziału.

Ingenieurschule Frankenhäuser Kyffhäuser
Wydział inżynierski i techniczny dla budowy maszyn i samochodów, dla techniki prądów silnych i słabych. Wyszczególnienie: Wydział dla budowy maszyn rolniczych i lotnictwa.

RESZTKI

tkanin bawełnianych i t. zw. „Braki”
ubrania zawodowe, robotnicze, sportowe i dla
urzędników biurowych e. t. e.
po wyjątkowo niskich cenach sprzedaje
KONSUM
„WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY”
Rokicińska 54. Dojazd tramwajem Nr. 10 i 16.

N. B. Dla pp. urzędników państwowych i komunalnych
sprzedaż na spłaty miesięczne. 6412

Do akt.

Nr. 2310 | 1930 r.

Ogłoszenie.

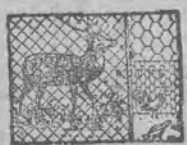
Komornik Sądu Powiatowego w Łdź
Adam Jaroszyński, zam. w Łdź przy ul. Piromowicza 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 sierpnia 1930 r. od godz. 10-ej rano w Łdź, przy ul. Nowomiejskiej 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szajki Rozenmuttera i składających się z skór oszacowanych na zł. 16.340—
Łdź, 29.7.30 r.
Komornik Adam Jaroszyński

Do akt.

Nr. 1748—1930 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Łdź, Adam Jaroszyński zamieścił w Łdź, przy ul. Piromowicza 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 sierpnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łdź przy ul. Nowomiejskiej 2 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Paula Rozenwajga i składających się z palt męskich i damskich oszacowanych na sumę zł. 475—
Łdź, 2.8.30 r.
Komornik A. Jaroszyński



DRUCIANE

Parkany, Plecionki, Tkaniny, Gasy miedzi, do filtrów, „Rabite” do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poliera.

Rudolf Jung

Łdź, Wólczańska 151, tel. 123-97.



Na dogodnych warunkach

Wielki wybór wózków dziecięcych i sagraicznych 16-26 metalowych wytrzymałych amerykańskich, materacy wyśmienitych z materacy owspólnionych „Patent” do meblowych łóżek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 3249 „DOBROPOL” Łdź, Piotrkowska 75 w podwórzu, tel. 153-61.

Dr. med.

Antoni Miller

Łdź, ul. Targowa 32, front 1 p. tel. 206-34.
Choroby wewnętrzne i zakaźne. Godz. przyj. od 8-ej do 9³⁰ rano i od 7—8³⁰ wiecz.

Dr. B. Loevy

powrócił
Traugutta 5. Tel. 105-71

przyjm. od 10—10.30 i od 5—6 pp.

Warszawski Teatr Rewji „CHOCHLIK”

pod kier. art. Jerzego Darskiego, w Kinie Spółdzielni, SIENKIEWICZA 40,
Dziś i dni następnych 2-gi program p. t.

„JESZCZE NIE WSZYSTKO”

Artykuły rewji w 2 częściach — 18 obrazach

UDZIAŁ BIORĄ:

M. Łukjańska, Żukowska, L. Orlińska, T. Morozowa oraz pp. J. Darski, F. Kalinowski, W. Boruński, J. Szyncler i Niksarski

W PROGRAMIE:

Skecze, inscenizacje, tańce, humor, satyra, aktualności i t. d. Reż.: F. Kalinowski i J. Darski.

Zapowiada: W. Boruński Kier. muz. C. Kantor. Dekoracje: Nowakowski. Efekty świetlne.

Początek przedstawień o g. 8 i 10 w. Ceny miejsc od 80 gr. do 2 zł.

Doktor WOŁKOWY

CEGIELNIANA 25, TEL. 129-87

powrócił

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 6800
LECZENIE ŚWIATŁEM, DJATERMIA

(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od 8—2 i od 6—9. w niedzielę i święta od 9—1. Dla pań od 6 do 7 po poł. oddzielna poczekalnia.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów

Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuje 2—3) kobieta—lekarz

w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł. 3236

Dr. med.

H. Różaner

Narutowicza 9, tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych

Przyjmuje od 8—10 i 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pn.

Dr. med.

J. Sadokierski

STOMATOLOG

chirurgia szczęk i jamy ustnej, regulacja zębów
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 104, —Tel. 114-20.
Ordynuje 3—7 6840

Najlepsze lody

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1, TEL. 133-72 i 209-87

Porcja 1 zł. Pół porcji 50 gr.

Do lodów dodaje się wodę sodową i wafle **darmo!**

Doktor W. Łagunowski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych przeprowadzi się na ul. Piotrkowską 70 (róg Traugutta) Tel. 81-85.

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz, w niedzielę i święta od 10 do 1-ej

Dr. med. S. Neumark

Moniuszki 5, tel. 170-50
Choroby skórne i weneryczne Leczenie djatermją, djatermokoagulacją oraz lampą kwarcową

Przyjmuje od 1.30—2.30 i od 5—7

Potrzebni chłopcy

do sprzedaży gazet. Zgłaszać się ul. Bazarna 8.

KRYNICZNA SÓL DO NÓG DINOL

ZAWIERA OBOK SOLI MINERALNYCH ORZEŻWIĄJĄCY WYCIĄG Z IGLIWIA SOSNOWEGO

Usuwa dolegliwości nóg.
Wzmocnia i przedwila zbolale stopy

Lab. Chem. „DINOL”
Warszawa, Elektoralna 26

Gdzie niema, wysyłamy pocztą po wpłaceniu na konto P. K. O. 13807
Zł. 1.75.

Pudełko zawiera soli na 7 kąpieli. 6488-5

Zarząd Angielsko-Szwedzko-Polskiego Przemysłu „Gentleman” Spółki Akcyjnej
ma zaszczyt zawiadomić pp. Akcjonariuszów, iż

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dniu 30 sierpnia 1930 roku o godzinie 5-ej po południu w lokalu siedziby Spółki, w Łodzi, przy ulicy Limanowskiego Nr. 156, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z działalności za ubiegły 1929/30 rok operacyjny wraz z bilansem, rachunkiem zysków i strat i protokołem Komisji Rewizyjnej
- 2) Podział zysku za ubiegły okres operacyjny
- 3) Wynagrodzenie dla Władz Spółki
- 4) Budżet i plan działania za 1930/1 rok
- 5) Kupno majątku nieruchomego i obciążenie tegoż lub innych nieruchomości Spółki
- 6) Zmiana Statutu i uzgodnienie tegoż z prawem o spółkach akcyjnych
- 7) Wybór zagranicznych instytucji kredytowych, których dowody depozytowe lub zastawowe na akcje Spółki ważne będą do uzyskania prawa uczestniczenia i głosowania na Walnych Zgromadzeniach
- 8) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej
- 9) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

Uwaga. Akcjonariusze pragnący uczestniczyć i brać udział w głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu winni złożyć akcje swoje, lub dowody depozytowe i zastawowe Instytucji Kredytowych, najdalej do dnia 23-go sierpnia 1930 roku w lokalu Zarządu, Łódź, Limanowskiego 156. 7040-1

Sprzedaż nieruchomości

Syndyk ostateczny upadłości „K. Meisling-Przedsiębiorstwo Budowlane i Biuro Techniczne” podaje do wiadomości, iż dnia 2 września 1930 r. o godzinie 10 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbędzie się sprzedaż nieruchomości, położonej przy ul. Nowo-Radwańskiej 13 i 15, należącej do tejże upadłości. Bliższych informacji udziela od 8 do 10 rano Komornik Gałęczyński, ul. Mielezarskiego Nr. 14. 7039

Szkoła Przemysłowa

T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi, ul. Pomorska № 46-48
TEL. Nr. 163-80.

Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki.

Kancelaria przyjmuje zapisy i udziela informacji w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 10-ej do 14-ej. 6896-12

SEZON SZKOLNY NADCHODZI...

przypominamy najlepszy i najtańszy podręcznik
„MŁODY MATEMATYK”

J. HELLMANA i A. ZARZECKIEGO
z ilustracjami S. Norblina i A. Horowicza
POLECONY DO UŻYTKU
SZKÓŁ POWSZECHNYCH
przez **MINISTERSTWO OŚWIATY**

Część I. wydanie jednobarwne. Cena Zł. 120
Część II. wydanie wielobarwne. Cena Zł. 200
Część III. wydanie wielobarwne. Cena Zł. 250

Żądać we wszystkich księgarniach oraz wprost w wydawnictwie „Drukarnia Bankowa” w Warszawie, Moniuszki 11. 7037-4

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Leona Mordyanera w Łodzi, przy ul. Moniuszki 5, podaje do wiadomości wierzycieli, iż decyzją Sądu Okręgowego w Łodzi, został wyznaczony powtórny termin sprawdzania wierzytelności. Sprawdzenie odbędzie się w dniu 22-go września 1930 roku, o godzinie 11 w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym, przy placu Dąbrowskiego.

Syndyk tymczasowy
Adw. St. Pawłowski
Łódź, ul. Gdańska 93, 1432

ZALOŻONA W ROKU 1896.
F-ma I. BARDYNI, Łódź
ZIELONA 6, front I piętro, TEL. 107-65
wydaje **Smaczne, domowe obiady**
po Zł. 3.50 wraz z obsługą.
Mięso, drób, różnego rodzaju codziennie do wyboru. 6905-3

BOTOT

PARIS
JEDYNY ELIKSIR... ZEBÓW
POLECANY PRZEZ
AKADEMIĘ MEDYCYNY

Doktor P. KLINGER
choroby weneryczne, skórne i włosów
Andrzeja 2, tel. 132-28
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 9—11 i od 6—8 w. w niedzielę i święta od 10—12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

la VELOURTY de DIXOR

zastępuje
krem
i
puder

UPIĘKsza CODZIENNE MILJONY KOBIET

KLINIKA „SANATO”
Polożniczo-chirurgiczna
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-jej klasie wraz z zabiegami 200 zł. 4654

Ogłoszenia drobne

POTRZEBNA
instruktorka ondulacji. Oferty
sub. „L. K.” 1424-6

ZGUBIONO 4 WEKSLE
z wystawienia Fajgi Grando-
wicz w Głównie na zlec. Józefa
Trajnowskiego w Głównie, pl.
1 maja 1930 r., 1 sierpnia 1930,
1 listopada 1930 r., 1 lutego
1931 r. w Głównie po Zł. 100.—
każdy. Powyższe weksle unie-
ważniam i ostrzegam przed na-
byciem. I. M. Fogiel, Stryków.
1427-3

ZGUBIONĄ
w poniedziałek rano teczkę
z papierami asekuracyjnymi,
względnie same papiery, proszę
zwrócić pod adresem: Andrzeja
5, Czytelnia. 7032

Parcelacja

pięknie położonych lasów w Wiączyńcu już się rozpoczęła!

Chcesz nabyć własne, zdrowe i tanie leśnisko, kup działkę Wiączyńskiego lasu!

Działki położone są przy projekto-
wanej linii elektryczno-dojazdowej

Łódź-Brzeziny

(odległość od granicy Łodzi do Wiączyńca 7 i 1/2 klm. i od Andrzeja 3 klm. Od Andrzeja są stale furmanki do dyspozycji)

Roboty wstępne tejże linii już się rozpoczęły i otwarcie nastąpi w przyszłym roku.

Do tego czasu dojazd autobusem co godzina zapewniony.

Działki w wielkości od 2500 do 8000 mtr. kwadratowych po cenie od groszy 50 za metr kwadratowy są już do nabycia

Bliższych informacji udziela:

- 1) Administracja Dóbr Wiączyń-Zieleń, poczta Koluski, 2) F. Petzold, Łódź, Główna 8, tel. 190-77, 3) Biuro firmy „Go-Go”, Łódź, Moniuszki Nr. 2, tel. 190-09, 4) Zarząd lasów Wiączyń Leśniczówka.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 1 zł., w tekście 50 gr.
nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr.
za wyraz; najmniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obli-
czone są o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%.